



Cena 50 gr.

Dziś 8 stron

Wydanie A

Pracownia

DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Rok XX Łódź, niedziela 9 i poniedziałek 10 maja 1965 roku Nr 110 (5728)

Uroczystości w stolicy Dolnego Śląska

z okazji dnia zwycięstwa nad faszyzmem i XX rocznicy wyzwolenia Ziemi Zachodnich

Wrocław odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej

Stolica Dolnego Śląska - Wrocław i cały kraj obchodzą uroczystości XX rocznicy wyzwolenia Zachodnich i Północnych Ziemi polskich oraz dzień zwycięstwa nad faszyzmem. Centralne uroczystości odbywają się we Wrocławiu. Przybyli tu członkowie kierownictwa najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR W. Gomułką. Miasto gości delegację zagraniczną: Armii Radzieckiej, central związkowych 12 krajów i Polonii Zagranicznej. Kulminacyjnym punktem wrocławskich uroczystości była akademія w wielkiej Hali Ludowej. Zgromadziło się w niej kilka tysięcy mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska oraz delegacje ze wszystkich województw zachodnich i północnych. Przybyli również przedstawiciele Polonii Zagranicznej z wielu krajów.

Hala Ludowa jest odświętnie przybrana. Nad stołem prezydialnym na tle czerwonej draperii - olbrzymi piastowski orzeł. Wysoko, pod kopułą hali widnieje rzymska cyfra XX, symbolizująca 20-lecie odzyskania Ziemi Zachodnich i XX rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Na bocznych ścianach - herby wszystkich wojewódzkich miast z nad Odrę i Bałtyku.

W prezydium akademii zajmują miejsca członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Szychalski, Eugeniusz Szyr, Czesław Wycech, Stanisław Kuleżyński, Mieczysław Ja-

gielski, Bolesław Jaszczuk, Artur Starowiejz, Władysław Wichaj, Józef Ozga-Michalski, Włodzimierz Lechowicz, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Julian Tokarski, Mieczysław Moczar, członkowie Rady Państwa, ministrowie, generałowie, prezes PAN - prof. dr Janusz Groszkowski, prezes Związku Literatów Polskich - Jarosław Iwaszkiewicz.

W prezydium zasiadają pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR i przewodniczący prezydiów WRN Ziemi Zachodnich i Północnych oraz gospodarze Wrocławia i Dolnego Śląska. Za stołem prezydialnym za-

Defilada wojsk NRD i radzieckich w Berlinie

Na Placu Marksa-Engelsa w Berlinie odbyła się w sobotę z okazji XX rocznicy wyzwolenia narodu niemieckiego od faszyzmu wspólna defilada wojsk Narodowej Armii Ludowej NRD i Armii Radzieckiej. Była to pierwsza wspólna defilada jednostek obu armii i równocześnie największa w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na trybunie centralnej zajęli miejsca przywódcy NRD z

przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem oraz premierem Willi Stophem na czele. Defiladę obserwowały delegacje zagraniczne, w tym delegacja partyjno-rządowa PRL z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz delegacja partyjno-rządowa ZSRR z członkiem Prezydium KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. N. Kosyginem na czele. Defiladę otworzyli słuchacze akademii wojskowych. (Dalszy ciąg na str. 4)

jał również miejsce ambasador ZSRR w Polsce - Awierkij Aristow.

Zebrań serdecznie powitali delegację Armii Radzieckiej z marszałkiem Pawłem Polubojarowem, który brał udział w wyzwoleniu Ziemi Zachodnich oraz delegację dowódczwa północnej grupy wojsk radzieckich.

Uroczystą akademię otwiera I sekretarz KW PZPR - Władysław Piłatowski. Następnie witany gorącą owacją na mównicę wchodzi I sekretarz KC PZPR - Władysław Gomułka i wygłasza obszernie przemówienie.

Przemówienie Wł. Gomułki zamieszczamy na stronie 2

Następuje szczególnie uroczysty moment akademii. Sekretarz Rady Państwa - Julian (Dalszy ciąg na str. 4)

XVIII Wyścig Pokoju



Pietrow

Pierwszy etap XVIII Wyścigu Pokoju, rozegrany wczoraj na ulicach Berlina, zakończył się zwycięstwem kolarza radzieckiego, Aleksieja Pietrowa. Drugi na mecie był reprezentant NRD Peschel, a trzeci również Niemiec, Micklein.

Z Polaków najlepiej wypadł Stanisław Gazda, którego sklasyfikowano na 11 pozycji. Ziemniński zajął 17 miejsce, Regel

Dokładnie 20 lat temu zakończyła się najstraszliwsza w dziejach ludzkości wojna. Przez ukrzyżowany cmentarzami świat niosła się wielka, serdeczna radość: zwycięstwo nad faszyzmem. Po latach niewoli na gruzach rodziło się nowe życie. Powstawały ludowe państwa - wśród nich Polska. Wszyscy uociwili ludzie na świecie mówili wtedy: - nigdy więcej wojny.

Wygramyśmy wówczas nie tylko wojnę, ale i pokój. Wygramyśmy je wspólnym wysiłkiem całej antyhitlerowskiej koalicji, ale przede wszystkim ofiarą życia i krwi narodu radzieckiego.

Nam, Polakom, zwycięstwo przyniosło powrót na stare ziemie piastowskie - nad Odrę, Nysę i Faltyk. W dniu dzisiejszym w polskim Wrocławiu uroczystość obchodząc będziemy 20-lecie powrotu Ziemi Zachodnich do Polski. Święto wrocławskie jest symbolem zwycięstwa nad faszyzmem, symbolem jedności działania sił postępu i demokracji i równocześnie ostrzeżeniem pod adresem sił imperialistycznych - w pierwszym rzędzie w Niemieckiej Republice Federalnej i sił zza oceanu - w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, którym marzy się nowa wojna.

Dziś jesteśmy silni jak nigdy przedtem. Silny jest obóz socjalizmu i silna Polska. Z nami są miliony ludzi na całym świecie, którzy całą gorącością swych serc bronią pokoju. Na straży polskich granic stoi nie tylko żołnierz polski - stoją także armie Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, a wśród nich również armia pierwszego demokratycznego państwa niemieckiego - NRD.

Sprawa pokój jest sprawą całej ludzkości. Obchody zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem mobilizują wszystkich do jeszcze bardziej wyteżonej walki o pokój. My, Polacy, rozumiemy, że najlepszą bronią w tej walce jest siła naszej Ojczyzny. Dlatego też wspólnym wysiłkiem całego narodu wzmocnimy potęgę Polski Ludowej. Czynimy to w przekonaniu, że w ten sposób najlepiej służymy Polsce i całej ludzkości. (ast)

20-lecie Czechosłowacji

Na zamku praskim odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie zwołane z inicjatywy Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, KC Frontu Narodowego, Zgromadzenia Narodowego i rządu CSRS. Posiedzenie poświęcone było XX rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji.

Referat poświęcony XX rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji wygłosił A. Novotny. Serdeczne pozdrowienia przekazał narodowi czechosłowackiemu przewodniczący delegacji partyjno-rządowej PRL - Edward Ochab.

W obu naszych krajach - oświadczył m. in. E. Ochab - wyzwolenie narodowe splotło się nierozdzielnie z wejściem na drogę socjalizmu. Dla obu naszych krajów sojusz i braterstwo ze Związkiem Radzieckim oraz ścisła więź z całym obozem socjalizmu jest kamieniem węgielnym bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju. Wspólna jest nasza troska i nasze współdziałanie ze Związkiem Radzieckim, NRD i innymi krajami socjalistycznymi o umocnienie bezpieczeństwa w Europie oraz nasza walka przeciwko wstrząsaniu w NRD militarystom i rewizjonistom.

Rząd boński podnosi do ran-

gi oficjalnej doktryny politycznej rewizjonistyczne żądania przywrócenia granicy z 1937 roku i tzw. zjednoczenia Niemiec poprzez wchłonięcie NRD.

Istnieje jednak obóz socjalistyczny, istnieje NRD, istnieje Układ Warszawski - i to jest zasadnicza różnica między sytuacją naszych krajów przed II wojną światową, a sytuacją obecną.

Rewizjonistom i odwetowcom zachodniemieckim nigdy nie uda się sięgnąć nad Odrę i Wisłę, Włtawę lub Szprewę. Ręce imperializmu są na to za krótkie.

Po omówieniu sytuacji międzynarodowej przewodniczący Rady Państwa PRL stwierdził, że jedność wszystkich sił socjalizmu, aktywna solidarność państw socjalistycznych staje się najwyższym nakazem. Jedność w walce z imperializmem jest niezbędna dla skutecznej walki o pokój, dla odparcia sił agresji.

W rocznicę kapitulacji Niemiec Akademia na Kremlu

W sali Wielkiego Pałacu Zjazdów na Kremlu odbyła się 8 maja uroczysta akade-

Dziś o godz. 11

Syreny i salwy artyleryjskie

Dziś w niedzielę o godz. 11 rozlegnie się w Łodzi głos syren, po czym zostanie oddanych 12 salw artyleryjskich. Jednocześnie na minutę wstrzymany będzie ruch uliczny w mieście.

W ten sposób uczymy XX rocznicę zwycięstwa i oddamy hołd poległym i zamordowanym w latach wojny przez oprawców hitlerowskich.

mia, poświęcona XX rocznicy zwycięstwa nad Niemcami faszystowskimi.

Wśród obecnych na sali są weterani drugiej wojny światowej, wybitni dowódcy wojskowi, robotnicy moskiewscy, uczeni, literaci. W prezydium zajęli miejsca przywódcy partii komunistycznej i rządu radzieckiego, jak również szefowie delegacji, które przybyły do Moskwy na obchody rocznicy zwycięstwa, a wśród nich członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Ryszard Strzalecki.

Akademii zajął członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC Michaił Susłow.

Referat okolicznościowy wygłosił członek Prezydium KC KPZR, pierwszy sekretarz KC, Leonid Breżniew.

Święto zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi pozostanie na zawsze jednym z najważniejszych, niezapomnianych dni w historii naszego państwa socjalistycznego - oświadczył pierwszy sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew.

Wysoko cenimy wkład innych narodów do walki wyzwoleniczej przeciwko Niemcom hitlerowskim, zasługi naszych sojuszników z koalicji antyfaszystowskiej - powiedział L. Breżniew - ale największy ciężar walki spoczywał na bar-

Wysoko cenimy wkład innych narodów do walki wyzwoleniczej przeciwko Niemcom hitlerowskim, zasługi naszych sojuszników z koalicji antyfaszystowskiej - powiedział L. Breżniew - ale największy ciężar walki spoczywał na bar-

Pierwsza próba sił Pietrow liderem wyścigu Gazda 11. Polska na 6 miejscu

Tylko Mongołowie stracili ponad 20 minut.

Pierwszy, berliński etap był zaledwie rozpoznaniem sił, trudno więc mówić o faworytach, gdyż wiele zespołów nie odkryło jeszcze kart. Nasi zawodnicy początkowo jechali dobrze i byli bardzo aktywni. Moment niuwardo kosztował ich kilkadziesiąt sekund straty.

Drużynowo zwyciężyli kolarze NRD, wyprzedzając o 17 sek. Rumunię, o 43 sek. ZSRR, o 53 sek. Francję oraz o 1.29 min. Czechosłowację i Polskę. Ten sam czas co CSRS i Polska uzyskali jeszcze 10 innych zespołów.

— 28, Magiera — 49, Kudra — 52, a Gawliczek — 53.

Wszyscy oni przybyli w ponad 70-osobowej grupie w czasie o 46 sek. gorszym od zwycięcy.

Drużynowo zwyciężyli kolarze NRD, wyprzedzając o 17 sek. Rumunię, o 43 sek. ZSRR, o 53 sek. Francję oraz o 1.29 min. Czechosłowację i Polskę. Ten sam czas co CSRS i Polska uzyskali jeszcze 10 innych zespołów.

(Dalszy ciąg na str. 8)

(Dalszy ciąg na str. 4)

Powrót na ziemię nad Odrą, Nysą i Bałtykiem był największym zwycięstwem narodu polskiego w tysiącletniej historii naszego państwa

Przemówienie Wł. Gomułki

na akademii we Wrocławiu (Omówienie)

Władysław Gomułka przypominał, że dokonując agresji na Polskę Niemcy hitlerowskie miały na celu nie tylko podbój naszych ziem i unicestwienie narodu polskiego. Plany hitlerowskie zmierzały do ujarznienia wielu innych krajów i narodów, zwłaszcza słowiańskich. Najczelniejszym celem, który znalazł milczącą aprobatę mocarstw zachodnich w haniebnym układzie monachijskim, był dla Niemiec hitlerowskich podbój ZSRR. Wszystkie te szalone marzenia Armia Radziecka pogrzebała pod gruzami Berlina. Historia dała nam, Polakom, moralną satysfakcję: w zdobytym Berlinie obok sztandarów radzieckich powiewały również polskie sztandary.

DROGO OKUPIONE ZWICTĘSTWO

Szacuje się, że na polach bitew, w hitlerowskich obozach i innych miejscach, gdzie zginęło ponad 38 mln ludzi. Największe straty poniosły narody Związku Radzieckiego, Polski i Jugosławii. Za zwycięstwo w wojnie ZSRR zapłacił śmiercią ok. 20 mln swych obywateli. W czasie wojny i okupacji zginęło ponad 6 mln obywateli polskich, przy czym żaden naród nie poniósł, proporcjonalnie do swej liczebności, tak wielkich strat. Nasze straty wyniosły dokładnie 109 razy więcej niż wyniosły straty USA w stosunku do liczby ich ludności.

Wojkowe i cywilne straty Francji wyniosły 653 tys., Wielkiej Brytanii — 388 tys., a Stanów Zjednoczonych — 292 tys. ludzi. Z 29 milionów obywateli państw koalicji antyhitlerowskiej, którzy zginęli podczas wojny, ok. 95 proc. strat przypada na ZSRR, Polskę i Jugosławię.

Straty wojskowe Niemiec hitlerowskich oblicza się na 4,5 mln ludzi, a ludności cywilnej na ok. 2 mln, w tym ok. 300 tys. obywateli niemieckich uśmiercił hitlerowski obozowy system.

Po wskazaniu, iż II wojna światowa była przede wszystkim wojną europejską, Wł. Gomułka podkreślił, że Związek Radziecki odegrał decydującą rolę w rozbiću agresora hitlerowskiego.

BOŃSKA KONCEPCJA ZJEDNOCZENIA NIEMIEC — TO KONCEPCJA WOJNY

W wyniku zwycięstwa powrócił do Polski jej przestarzała ziemia nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Było to największe zwycięstwo, jakie naród polski osiągnął w ciągu tysiącletniej historii swojego państwa.

Gdy nastąpiła kapitulacja Niemiec hitlerowskich, wykrzawione narody wierzyły głęboko, że imperializm i militarizm niemiecki zostały pogrzebane po wieczne czasy. Przypominając postanowienia Układu Poczdamskiego, dotyczące demilitaryzacji Niemiec, mowa stwierdziła, że w konfrontacji z rzeczywistością istniejąca w NRF pozostała z nich tylko martwa literatura.

Pod koniec 1964 r. Bundeswehra liczyła 429 tys. żołnierzy. W oparciu o rakiety amerykańskie zdolne do przenoszenia głowic atomowych armia NRF stała doskonałą swą siłą uderzeniową. Następny etap ma być uzbudowanie Bundeswehry w broń jądrową. Podstawowy tron dowódcy sił zbrojnych NRF składa się z hitlerowskich oficerów i generałów zasiadających również w sztabach NATO. W ciągu ostatniego 5-letniego budżetu wojskowy NRF wzrósł trzykrotnie, osiągając 5 mld dolarów rocznie. Wbrew Układowi Poczdamskiemu militarizm niemiecki rozkwita w NRF jak za swoich najlepszych hitlerowskich czasów. Stało się to dlatego, że mocarstwa zachodnie, a przede wszystkim USA, podniosły wyszczerzony faszyzowski sztandar antyko-

munistycznym i pod tym sztandarem utworzył pakt atlantycki, dopomógł do przekształcenia Niemiec zachodnich w imperialistyczne państwo niemieckie. W odpowiedzi na powołanie do życia militarystycznego państwa niemieckiego — NRF, która została następnie wprowadzona do agresywnego paktu atlantyckiego, powstała Niemiecka Republika Demokratyczna — pokojowe, socjalistyczne państwo niemieckie, które weszło w skład obronnego Układu Warszawskiego.

Uznanie zaistniałego w Europie status quo — podkreślił W. Gomułka — stało się nieodzownym warunkiem pokoju i bezpieczeństwa. Mocarstwa imperialistyczne nie chcą się z tym pogodzić, nie uznaje tego przede wszystkim — NRF. Pierwszym, odwetowym celem polityki Bonn jest wchłonięcie NRD. Są to jednak zamysły ściętej głowy. Na straży bezpieczeństwa NRD stoją wszystkie siły państw Układu Warszawskiego, stoł wielki Związek Radziecki.

Mowa wskazała, że naiwna jest polityka rządu bońskiego obliczona na osłabienie jedności państw socjalistycznych, na izolowanie NRD. Wchłonięcie NRD przez NRF przekształciłoby Niemcy w potencjalne państwo imperialistyczne, a w takim państwie drugi cel polityki Niemiec zachodnich — ich terytorialne rozszerzenia wobec Polski — zajęłby wówczas pierwsze miejsce.

Nawiązując do sugestii wysuwanych przez niektórych polityków zachodniemieckich i ich sprzymierzeńców, jakoby rząd boński w przyszłych rokowaniach pokojowych gotów był za cenę zjednoczenia Niemiec uznać polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie, Wł. Gomułka oświadczył: „Ani sprawa granicy na Odrze i Nysie nie może być i nie stanie się przedmiotem jakichkolwiek przetargów polsko-niemieckich, lub międzynarodowych, ani zjednoczenie Niemiec nigdy nie nastąpi na drodze wchłonięcia NRD przez NRF”.

Mowa stwierdziła w związku z tym, że droga do zjednoczenia Niemiec prowadzi jedynie przez porozumienie się obu państw niemieckich i że zjednoczone państwo niemieckie może powstać tylko jako państwo pokojowe, prawdziwie demokratyczne, które raz na zawsze wyeliminuje się militarny, odwetu i agresji. Problem zjednoczenia Niemiec musi być podporządkowany naczelnym sprawie — bezpieczeństwu krajów socjalistycznych i wszystkich sąsiadów Niemiec, sprawie bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Pokojeową drogę do zjednoczenia Niemiec, popieraną przez wszystkie kraje socjalistyczne, wskazuje NRD. Natomiast koncepcja zjednoczenia Niemiec wyrażana w polityce NRF — to koncepcja wojny.

Stanowisko mocarstw zachodnich wobec bońskiej koncepcji zjednoczenia Niemiec określa ich stanowisko w sprawie wojny i pokoju — powiedział I sekretarz KC PZPR, — Podkreślamy to z całą siłą w 20 rocznicę zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi.

IMPONUJĄCY DORÓBEK POLSKI NA ZIEMIACH ZACHODNIICH

W. Gomułka zaznaczył, że powrót Polski nad Odrę, Nysę i Bałtyk został prawnie usankcjonowany w Układzie Poczdamskim. Ustalona w 1945 r. zachodnia granica państwa polskiego została wytyczona ostatecznie na mocy układu zawartego w 1950 r. między Polską a NRD.

Mimo ogromnych zniszczeń

wojennych naród polski w pełni zagospodarował Ziemię Zachodnią i Północną, uczynił je nieodłączną częścią naszej ojczyzny — kontynuował mowa. — Szczecin, który w 1939 r. liczył ok. 270 tys. ludności, dziś ma ponad 300 tys. Ludność Opola wzrosła o 20 tys., ludność Zielonej Góry z 25,8 do 61,5 tys., Zabrza z 126 do 200 tys., Jeleniej Góry — z 35 do 53 tys., Gdańsk, który przed wojną liczył 250 tys., — w 1963 r. miał już 310 tys. mieszkańców. W ciągu pięcioletniego planu 5-letniego zbudowano w miastach na tych ziemiach około pół miliona izb mieszkalnych. Produkcja przemysłowa wzrosła wielokrotnie, jest przy tym bardziej wszechstronna i nowoczesna niż dawniej. Zbudowaliśmy nowe kopalnie paliwa i metali kolorowych oraz nowe kombinaty, uruchomiliśmy nowe gałęzie produkcji, dowierciliśmy się na ziemi lubuskiej do pokładów ropy i gazu ziemnego. Produkcja przemysłowa tych ziem była w 1964 r. przeszło 5-krotnie wyższa niż w r. 1950 i 3-krotnie wyższa niż w latach przedwojennych. Podniosła się też wysoko gospodarka rolna. Już w początkach lat 60-tych przeciętne plony 4 zbóż przewyższyły poziom przedwojenny.

Polska niemal z niczego zbudowała własną flotę handlową, dysponującą dziś statkami o łącznym tonażu 1.200 tys. DWT, tj. 10-krotnie większym niż przed wojną. Flota rybołówstwa morską prowadzi polowa na 687 jednostkach, Mały dziś 4 wielkie stocznie — w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie, nasze główne porty przeładowały w ub. r. blisko 27 mln ton towarów, a sam port szczeciński przekroczył 11 mln ton i wysunął się na pierwsze miejsce na Bałtyku.

Ze czasów niemieckich na ziemiach tych uczyło się 6 tys. studentów, dziś w 21 szkołach wyższych studiuje 60 tys. studentów.

Nakłady inwestycyjne na Ziemiach Zachodnich osiągnęły 300 mld zł. Kwota ta przewyższa wartość majątku stałego, jaki przejeśliśmy na tych ziemiach w roku 1945.

Mieszka tu i uczy się 1/3 całej dorastającej młodzieży naszego kraju. Tu urodziło się 42 proc. ogółu ludności ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich, liczącej już blisko 8,5 mln Polaków.

Tak owocuje walka i krew żołnierzy I i II Armii, którzy ze ziemią tę zdobyli z armiami radzieckimi. — oświadczył mowa. — Tak owocuje nasz program polityczny opierający się na sojuszu i współpracy z Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją, NRD i innymi braćmi krajami socjalistycznymi. Tak owocuje program budowy ustrojowej i społecznej kraju wysunięty przez naszą partię.

ROZBUDOWĘ ZIEMI ZACHODNIICH

będziemy kontynuować z jeszcze większym rozmachem — stwierdził mowa. — Będziemy rozbudowywać bieżącą surowców i paliw, budować nowe fabryki w legnicko-głogowskim zagłębiu miedziowym oraz w węglowo-energetycznym okręgu turoszowskim.

W latach następnej 5-letki rozbudujemy kopalnie miedzi w Lubinie i Półkocicach, nową hutę w Głogowie, hutę miedzi w Legnicy, kopalnię i elektrownię Turów, przedziałnie bawelnianą w Lubaniu, przemysł hutniczy w Zawadzkiem, przemysł chemiczny: w Kędzierzynie, Blachowni i Dąbszowicach, nowe zakłady piły pilśniowych i włókienniczych w Krośnie, zakład włókienniczy w Gorzowie, fabryki celulozy i papieru w Kosztrynie. W woj. szczecińskim największą in-

ROZKAZ ministra obrony narodowej na dzień 20-lecia zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim

Uplywa 20 rocznica pamiętnego 9 maja 1945 r. — głosi na wstępie rozkaz marszałka Polski Mariana Spychalskiego — gdy pod decydującymi ciosami Armii Radzieckiej, pod ciosami koalicji antyfaszystowskiej, pod ciosami żołnierza polskiego runęło ostatecznie hitlerowskie imperium zbrodni. Minister obrony narodowej stwierdza następnie, że po czwasty od pierwszego dnia agresji hitlerowskiej na nasz kraj, stopy polskiego żołnierza przemierzyły wiele dróg, nim nowy przewodnik narodu — PZPR wyprowadziła go na szlak wiodący do wolności i zwycięstwa. 20 lat temu byliśmy świadkami, że po wygranej wojnie musimy wygrać i zabezpieczyć ojczyznę trwały pokój i wszechstronny rozwój. Zobowiązaniu temu byliśmy wierni przez całe 20-lecie, pomagając siłę i bogactwo kraju, rozwijając jego obronność. Zgodnie z najwyższymi interesami narodu polskiego odnowiliśmy polsko-radziecki Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, jako niezawodne ogniwo naszych dalszych osiągnięć.

Rozkaz zaznacza następnie, że imperialistyczne siły wojny i agresji znowu dziś zagrażają bezpieczeństwu Europy i całego świata. Odbudowa militarystycznego zachodniemieckiego jest nagrawaniem się w pamięć dziesiątków milionów ofiar mordów hitlerowskich. Protektorzy i opiekunowie państwa bońskiego — imperialiści amerykańscy występują w roli spadkobierców ideologii łepienia narodów w imię panowania nad światem, usiłują przy pomocy brudnych wojen rzucić na kolana naród wietnamski, narody Azji południowej, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Dziś kiedy imperialiści amerykańscy brutalnie łamią podstawowe zasady współżycia między narodami — czytamy w rozkazie — szczególnie ważne jest zjednoczone współdziałanie narodów budujących socjalizm i wszystkich sil antyimperialistycznych zdolnych obrócić w niwecz zakusy na wolność narodów.

Rozkaz podkreśla, iż społeczeństwo nasze, skupione wokół PZPR we Frontie Jedności Narodu, wnosząc nadal wkład w umacnianie sił, które są w stanie obronić nienaruszalność granic, wolność narodów i bezpieczeństwo Europy i świata.

Dalszy fragment rozkazu ministra obrony narodowej zawiera pozdrowienia i życzenia dla żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, pozdrowienia dla wszystkich Polaków, którzy walczyli o wolność Polski, dla żołnierzy i weteranów Armii Radzieckiej, dla wszystkich, którzy dali swój żołnierski wkład w rozgromienie hitlerystów, dla żołnierzy armii służących dziś tym samym ideałom, które zjednoczyły narody koalicji antyfaszystowskiej.

Rozkaz stawia żołnierzom za wzór polskie jednostki bojowe, które ramię w ramię z Armią Radziecką walczyły o wolność i niepodległość ojczyzny oraz wymienia 51 tych jednostek należących do wszystkich rodzajów broni i wojsk. Poleca zachować również w pamięci imiona tych polskich jednostek wojskowych i okręgów Polskiej Marynarki Wojennej, które wbrew rachubom reakcji, rzucając na dalekie od ojczyzny fronty, złączyły w dniu zwycięstwa swój żołnierski wysiłek z czynem naszych ludowych żołnierzy.

Najuroczyściej przekazujemy waszej pamięci — głosi dalej rozkaz — imiona tych jednostek Ludowego Wojska Polskiego, których żołnierze w imieniu wszystkich walczyli z hitlerystami Polaków zatknięli sztandary polskie i kolumnie zwycięstwa i Bramie Brandenburskiej w Berlinie. Dla upamiętnienia wkładu oręża polskiego w zwycięstwo nad hitlerystami minister obrony narodowej rozkazuje:

1. Co roku dzień 9 maja obchodzić we wszystkich jednostkach sił zbrojnych PRL jako dzień zwycięstwa, wolności i sprawiedliwości.

2. Oddać w dniu 9 maja 1965 roku w stolicy PRL — Warszawie — 21 salw artyleryjskich, a w stolicach województw: Lublinie, Białymstoku, Rzeszowie, Kielcach, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Bydgoszczy, Opolu, Katowicach, Poznaniu, Koszalinie, Gdańsku, Zielonej Górze, Szczecinie i Wrocławiu — po 12 salw artyleryjskich.

Historyczny rozkaz naczelnego dowództwa WP z dnia 9 maja 1945 r.

Wróg ludzkości, butny faszyzm niemiecki leży zmiażdżony u stóp zwycięskiej demokracji, u stóp bohaterkiej Armii Czerwonej, u stóp armii zachodnich sojuszników, u waszych stóp, oficerowie, podoficerowie i żołnierze Wojska Polskiego — stwierdza historyczny rozkaz naczelnego dowództwa WP na dzień zakończenia wojny.

W tej radosnej dla całego świata godzinie możemy sobie z dumą powiedzieć, że Wojsko Polskie dobrze przysłużyło się ojczyźnie i ludzkości.

Zrodzone z największych uczuć Polaka — żądry walki zbrojnej z okupantem — jednoczy w sobie odrodzone Wojsko Polskie najehubniejszą tradycją patriotyczną oręża polskiego. Bohatersko obroniło Westerplatte i Warszawę w wrześniu 1939 roku, heroizm pionierów walki zbrojnej narodu z okupantem — bojowników partyzantki Armii Ludowej, poświęcenie idących za porywem serca powstańców warszawskich z września 1944 roku, niezmierna tęsknota za Polską, która wiodła do wielkich czynów pod Lenino i Darnią Pierwszą Armią Polską w ZSRR, mesiu Drugiej Armii Polskiej, cała epopeja naszej zbrojnej walki o niepodległość, o honor Polaka, wypisana jest na sławnych sztandarach waszych, zatkniętych w Berlinie i dalej nad Łabą.

Rozkaz podkreśla następnie, że trud żołnierski nie pozostaje na marne, Polska uzyskała wielokopne zdobycze — powrót naszych starych ziem i trwały sojusz ze Związkiem Radzieckim, filar bezpieczeństwa kraju na przyszłość. Dziś w chwili ostatecznego zwycięstwa cały naród jest z wami — czytamy dalej w rozkazie — zwróćcie i wy wszystkie swoje myśli ku narodowi, któremu służycie, dla którego walczyliście. Zwróćcie myśli ku reprezentacji narodu — Krajowej Radzie Narodowej i tymczasowemu rządowi, których mądra i przewidująca polityka umożliwiła stworzenie Wojska Polskiego i jego udział w zwycięskich bojach z hitlerystami i których rozkazy nadal z zapałem gotowi jesteście wypełniać.

Zwróćcie myśli ku naszym sojusznikom, którzy silni jednością, doprowadzili ludzką do wspaniałego zwycięstwa. Zwróćcie myśli ku wielkiemu Związkowi Radzieckiemu, któremu zawdzięczamy wyzwolenie Polski z jarzma hitlerowskiego i odrodzenie naszego wojska, wojska, w którego szeregach jest miejsce dla wszystkich żołnierzy polskich, gdziekolwiek bili się z niemieckimi zabojcami.

Naród i państwo nie zapomną żadnej zasługi bojowej, żadnej kropli krwi przełanej o Polskę, na wszystkich frontach świata.

W zakończeniu rozkaz poleca dla uczczenia zwycięstwa nad hitlerystami i zakończenia wojny:

— we wszystkich artyleryjskich jednostkach WP oddać o godzinie 21 salwę honorową 24 wyrzalamiz;

— poległych oficerów, podoficerów i żołnierzy uczcić trzypięciominutowym milczeniem.

Rozkaz podpisał: naczelny dowódca WP marszałek Polski Michał Zymierski, z-ca naczelnego dowódcy WP ds. spraw pol.-wch. — gen. bryg. Marian Spychalski oraz szef sztabu głównego WP — gen. dyw. — Władysław Korczyca.

STANISŁAW POPLAWSKI
Generał armii

Ostatni akt DRAMATU

Dywizje I Armii Wojska Polskiego, zakończywszy zwycięską bitwę na Pomorzu, kontynuowały wzmożone przygotowania bojowe. Żołnierze byli głęboko przekonani o tym, że i im przyjdzie uczestniczyć w ostatnim ataku na legowiska faszystów — w ataku na Berlin.

„Po południu dnia 5 kwietnia zadzwonił do mnie naczelny sztab I Frontu Białoruskiego generał-pułkownik M. Malinin.

— Co sądzą polscy żołnierze o Berlinie?

— Żołnierze i oficerowie armii polskiej czekają z niecierpliwością rozkazu. Marzymy o tym — by wspólnie z radzieckimi wojskami szturmować Berlin — odpowiedziałem. — Doskonale, właśnie dzwonię, żeby powiedzieć, że wasze życzenie spełnia się — odpowiedział M. Malinin.

Wiadomość ta spotkała się w szeregach armii z ogromną radością. Rozpoczęło się poważne i staranne przygotowanie do oczekiwanej operacji.

W początkach kwietnia hitlerowskie dowództwo, odsoniwszy centralny odcinek frontu zachodniego, skoncentrowało wszystkie siły na froncie wschodnim. Do budowy umocnień wzdłuż zachodniego brzegu Odry i Nysy niemieckie dowództwo przystąpiło jeszcze w lutym, zaraz po klęsce nad Wisłą. Do kwietnia hitlerowcy zajęli urzędnie tu trzy pasy obrony i, prócz tego, jeszcze i berliński rejon obrony.

Na kierunku berlińskim Niemcy skoncentrowali 1 milion żołnierzy i oficerów, 10,400 dział i moździerzy, 1,500 czołgów i dział samobieżnych oraz 3,300 samolotów. Dla przeprowadzenia operacji berlińskiej radzieckie Naczelne Dowództwo wyznaczyło trzy fronty: 1 i 2 Białoruskie i 1 Ukraiński. Na początku operacji liczyły one: 2 miliony 500 tys. ludzi, 41,600 dział i moździerzy, 6,250 czołgów i dział samobieżnych, 7500 samolotów bojowych.

Wojsko Polskie w tym czasie liczyło około 400 tysięcy ludzi. Dzięki wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego było ono silnie uzbrojone, wyposażone w nowoczesną technikę bojową. Dużą pomoc okazał Związek Radziecki w doświadczonej kadry wojskowej. Do uczestnictwa w operacji berlińskiej skierowane były: dwie armie ogólnowojskowe (I i II), korpus pancerny, mieszany korpus lotniczy, jedna dywizja artyleryjska i inne specjalne jednostki, mające w sumie 3,000 dział i moździerzy, 500 czołgów i dział samobieżnych i 300 samolotów.

16 KWIETNIA rozpoczęło się ostatnie decydujące natarcie wojsk I Białoruskiego i 1 Ukraińskiego Frontu; razem z nimi ruszyła do walki I Armia Wojska Polskiego.

DO 20 KWIETNIA żołnierze posunęli się naprzód przeszło 25 kilometrów.

Do południa 23 KWIETNIA polskie dywizje razem z 61 armią storsowały Kanał Hohenzollernów.

27 KWIETNIA dowódca polskiego lotnictwa generał Poły nin, poinformował, że w rejonie na północno-zachód od Oranienburga wykryto skupisko piechoty i czołgów nieprzyjaciela. Według danych szta-

bu Frontu w rejonie tym znajdowała się grupa armijna gen. Steimera. Lotnicy polscy wykonali druzgocący nalot na hitlerowców. Usiłowanie Steimera niesienia pomocy Berlinowi zakończyło się fiaskiem. Oddziały wojsk przeciwnika, które wdarły się klinem w I Armie WP, zostały wyparte na północ.

Walki zbliżyły się do Łaby. 3 MAJA 6 14 DP storsowały rzekę Hawelę kierując się ku Łabie.

Jeszcze 29 KWIETNIA otrzymałem od dowódcy Frontu rozkaz skierowania jednej dywizji do bezpośredniego szturmowania na Berlin.

Naradziwszy się ze swoimi zastępcami, doszliśmy do wspólnego wniosku: ten zaszczyt winien przypaść kościu szkowcom...

Walki w Berlinie były zacięte. Na sukcesy Armii Radzieckiej składały się bezprzekładne akty heroizmu, odwagi i bojowego mistrzostwa. Żołnierze Wojska Polskiego zaprezentowali się w tych walkach z jak najlepszym stylem.

„Na odcinku natarcia 1 pułku przebiegała linia metra.

nasze WYWIADY

Łódź może i powinna mieć uzdrowisko — mówi prof. dr Stanisław Zych

W OSTATNICH LATACH CENTRALNY URZĄD GEOLOGICZNY PRZEPROWADZIŁ SZEREG WIERCEN W OKOLICY ROGOŻNA, ODDALONEGO O OK. 17 KM OD ŁODZI. WYNIKI TEGO NAUKOWEGO PRZEDSIĘWZIĘCIA BYŁY BARDZO INTERESUJĄCE. 5 STYCZNIA 1962 R., Z SZYBU 9/5 WYTRYSNĘŁA WODA MINERALNA O TEMPERATURZE PRAWIE 36 STOPNI, I TO Z GŁĘBOKOŚCI STOSUNKOWO NIEWIELKIEJ, BO 264 M. RÓWNIEŻ Z INNYCH SZYBÓW OTRZYMANO WODY SILNIE ZMINERALIZOWANE. GŁÓWNIEM O DUŻYM ZASOLENIU.

DO BADAŃ PRZYSTĄPILI CHEMICY I LEKARZE-BALNEOLOGICY. STWIERDZONO, ŻE WODY PODŁOŻKIE POSIADAJĄ WYSOKIE WARTOŚCI LECZNICZE. L. NA TYM STANĘŁO. W POCZĄTKU BIEŻĄCEGO ROKU SZYB 9/5 MIAŁ BYĆ ZASYPANY. DZIĘKI INTERWENCJI ŁÓDZKICH PŁACÓWEK NAUKOWYCH I CZYNNIKA SPOŁECZNEGO, UZYSKANO DECYZJĘ POZOSTAWIENIA OTWOREM ŹRÓDŁA SZYBU 9/5. I CO DALEJ?

Jednym z „bojowników” o wykorzystanie źródeł mineralnych w rejonie Rogożna jest kierownik Katedry Meteorologii, Klimatologii i Hydro-



Jeden z dworców (z napisem „158”) zamieniono na punkt oporu. Za jego murami ukryte były działa, CKM-y i nawet czołg. Porucznik Wasselberg podciągnął armaty i skierował bezpośrednio ogień w okna. Korzystając z osłabienia ognia wroga polscy żołnierze wdarli się na dworzec i po

Przypominamy naszym najmłodszym czytelnikom, że trwa konkurs na najlepiej napisaną pracę pt. „Mój list z widowni”

organizowany przez naszą redakcję i Teatr im. Jaracza.

Przypominamy pytania konkursowe:

1. CZY LUBIĘ CHODZIC DO TEATRU I DLACZEGO?
2. ILE RAZY BYLAM(EM) W TEATRZE?
3. KTÓRA SZTUKA NAJLEPIEJ MI SIĘ PODOBALA I DLACZEGO?
4. CZY CHĘTNIEJ OGLADAM NA SCENIE BOHATERÓW, KTÓRYCH ZNAM Z KSIĄZEK, CZY WOLE POZNAWAĆ ZUPEŁNIE NOWYCH?

Zaznaczamy jednak, że są to tylko pytania pomocnicze. Jeśli macie jakieś inne wrażenia z teatru, nie związane z pytaniami, piszcie o nich również. Nie chcemy, aby wasze listy zawierały wyłącznie odpowiedzi na nasze pytania, piszcie o wszystkim, co was w teatrze interesuje, co wam się tam podoba, albo nie podoba.

Na autorów najlepszych listów czekają cenne nagrody, a na wszystkich uczestników konkursu — spotkanie z bohaterami najładniejszych sztuk.



W ciągu 20 minionych lat zrosły się nierozdzielnie z matczyną, tworząc jednolity organizm państwowy. Już nie „Odzyskanie”, lecz po prostu: „Zachodnie” i „Północne”. Ziemię naszą — odbudowaną i zagospodarowaną pośrednio lub bezpośrednio przez każdego z nas. Dziś, gdy podległym przemierzacie Ziemię Lubuską, czy Dolny Śląsk, albo gdy spędzacie urlop na Pomorzu, Zachodnim czy Warmii i Mazurach, zastanawiacie się i porównujecie jak tu było przed dwadzieścia laty i jak wielki jest ten dwudziestoltni krok naprzód.

Oblicza się, że Ziemię Zachodnią i Północną opuściło ok. 6 mln Niemców. Spis ludności przeprowadzony w 1950 roku wykazał, że mieszkało tam już ponad 5,6 mln ludzi, zaś obecnie — ponad 8,5 mln, z czego przeszło 42 proc. tu się urodziło.

W wyniku działań wojennych 45 proc. izb mieszkalnych przestało istnieć, 70 proc. linii kolejowych nie nadawało się do użytku, 4 mln ha ziemi ornej leżało odłogiem, przy życiu pozostało ok. 5 proc. przedwojennego stanu pogłowa bydła, koni i nierogacizny.

W latach 1946-63 zainwestowali w gospodarkę społeczną tych ziem blisko 250 miliardów zł. I oto rezultaty: 30 proc. krajowej produkcji przemysłowej stał własnie pochodzą, a w rolnictwie: 30 proc. produkcji zbóż, 37 proc. buraków cukrowych, 25 proc. ziemniaków.

Przed wojną na Ziemiach Zachodnich i Północnych działało 10 wyższych uczelni. Dziś jest ich 21 z 60-tysięczną armią

studentów. 80 instytutów naukowych, 27 teatrów, 3 opery, 4 operetki, 7 filharmonii i orkiestr symfonicznych — oto niektóre cyfry dzisiejszego życia tych ziem.

I dziś, gdy jadąc na wczasy, mija was bieżący po sąsiednim torze pociąg towarowy — wiedźcie, że wagony wchodzące w jego skład wyprodukował wrocławski Pa-Fa-Wag. Być może kupiliście telewizor lub radio produkcji Dzierżonowskiej „Diory” i możecie z nich korzystać dzięki energii elektrycznej, wyprodukowanej w Turowie. A jeśli stylon: halecki, koszułki, pończoszki, peniary, żyłki wędkarskie, taśma magnetofonowa — to tylko z Gorzowa Wielkopolskiego. A w Legionie nowa huta miedzi już przetapia rudę wydobyta z nowo odkrytego złoża w rejonie Lubina — Głogowa.

Dobrze służą matczynej Ziemi Zachodniej i Północnej — dobrze dba kraj o swe zachodnie tereny. Powrócili i pozostaną!

Co trzeba wiedzieć o Ziemiach Zachodnich i Północnych

na nią leczyć skutecznie choroby gośćcowe, kobiece, górnych dróg oddechowych, zapalenie nerwów, stany pourazowe, niektóre choroby naczyń, serca, wieku podeszłego i in. Budowa geologiczna jest w tym rejonie taka, że przy odpowiednim doborze wierceń, można by uzyskać dużą skalę zróżnicowania wód mineralnych. W jednym niemal punkcie znajdują się wody zbliżone do ciechocińskich, inowrocławskich i buskich.

Przy tym okolice bogate są w złoża borowinowe, o borowinie bardzo wartościowej. W okolicy Łęczycy istnieje możliwość znalezienia borowiny zasolonej.

— Mamy więc szansę być uzdrowiskiem?

— Moim zdaniem są to warunki szczególnie uprzywilejowane dla powstania dużego uzdrowiska o bardzo zróżnicowanym przekroju leczniczym. W dodatku położenie w pobliżu łódzkiego ośrodka naukowego z dwiema akademiami medycznymi ułatwiłoby prowadzenie badań naukowych dla osiągnięcia najwyższych metod leczenia uzdrowiskowego.

Nie muszę chyba tłumaczyć jakie znaczenie miałoby powstanie takiego ośrodka balneologicznego dla samych łódzian, którym jest on potrzebny jak mało komu. Pracują i żyją przecież w atmosferze o dużym zanieczyszczeniu, w nie najlepszych warunkach zdrowotnych. Uzdrowisko pod łódzkim zlikwidowałoby konieczność dalekich przejazdów pociągami, a także konieczność przystosowania się organizmu do zmienionych warunków klimatycznych w miejscowościach dalekich od Łodzi.

— Czy zostały już podjęte jakieś decyzje w sprawie budowy?

— Na razie wstrzymano tylko likwidację szybu 9/5 wydobywającego wodę o najwyższej temperaturze. A sprawa jest dość pilna, bo nie zabezpieczone źródła mogą zmienić temperaturę i skład mineralny wód.

HORACY SAFRIN na Dni Oświaty Książki i Prasy

Różnica wieku
Do byłego analfabety
O pewnej książce
Troskliwy kierownik

Dab opodał szkoły zawolał raz z dumą:
„Wiedz, że stoje tutaj od lat dwustu, kumo!”
„Kumie — szkoła rzekła — po cóż się tak drzeć?
U mojej kolebki stała Tysiąclecie!”

Moja radość z tej prostej przyczyną wynika,
że postawiłeś krzyżyk na swych trzech krzyżykach.

Stwierdziłem, przeczuciwszy jej środek i finał:
ta powieść kryminalna — to istny kryminal!

Niekroć spytasz, wnet ci odpowie:
„Strzeż swiętych jak oka w głowie,
Cale w niej stoły, krzesła i sprzęty...”
„No, a księgozbiór?” „Nawet nie wzięty!”

Delegacja PRL zakończyła wizytę w NRD

Delegacja partyjno-rządowa PRL z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele, w nocy z soboty na niedzielę udala się samolotem w drogę powrotną do kraju.

W. Stoph w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w nocy z soboty na niedzielę udala się do Moskwy 6-osobowa delegacja partyjno-rządowa NRD z członkiem Biura Politycznego KC SED, premierem NRD Willi Stophem na czele.

A. Kosygin opuścił Berlin

Premier radziecki, wczoraj wieczorem udal się w podróż powrotną do Moskwy, w celu wzięcia udziału w uroczystościach Dnia Zwycięstwa w ZSRR.

Akademia na Kremlu Przemówienie L. Breżniewa

(Dokończenie ze str. 1)

Przemówienie L. Breżniewa do członków Związku Radzieckiego.

Mówca stwierdził, że antyradziecki kierunek polityki hitlerowskiej był aktywnie popierany przez reakcyjne koła Zachodu.

W wyjątkowej sytuacji — powiedział Breżniew — naród radziecki dokładał olbrzymich, zaiste bohaterskich wysiłków, aby umocnić naszą armię i przestawić gospodarkę na tory wojenne, przekształcić kraj w zwarty obóz wojskowy. Utworzono Państwowy Komitet Obrony z sekretarzem generalnym KC WKP(b) L. W. Stalimem na czele do kierowania działalnością w dziedzinie organizacji odporcia wroga. Partia komunistyczna, jej Komitet Centralny, Państwowy Komitet Obrony dokonywał olbrzymiej pracy dla zmobilizowania wszystkich sił naszego kraju.

Armia Radziecka — oświadczył L. Breżniew — udaremniła hitlerowską „wojnę błyskawiczną” i pod Moskwą rozwiała legendę o tym, że armia hitlerowska jest niezwycięzona.

L. Breżniew zakomunikował, że Moskwa została przyznana tytuł Miasta-Bohatera oraz Order Lenina i Medal Złotej Gwiazdy.

Breżniew określił zwycięstwo narodu radzieckiego jako wymowny dowód potężnej, zywotnej siły ustroju socjalistycznego.

Partia komunistyczna wychowała całą plejadę znakomych dowódców.

Ramię przy ramieniu z żołnierzami radzieckimi walczący oddziały polskie i czecosłowackie — stwierdził Breżniew.

Z bohaterstwa walki wywołanej przez narodów Europy wschodniej — oświadczył L. Breżniew — nierozdzielnie związane są nazwiska takich wybitnych działaczy partii komunistycznych, jak Władysław Gomułka, Antonin Nowotny, Todor Żiwkoff, Janos Kadar i Gheorghiu-Dej.

Bohaterską walkę przeciwko okupantom przez cały czas wojny prowadzili jugosłowiańska armia ludowa i wywołana, na której czele stał Josip Broz-Tito.

L. Breżniew powiedział, że klęska bloku agresorów, która zakończyła się kapitulacją Japonii, stworzyła pomysły i warunki dla wzrostu ruchu rewolucyjnego narodów Azji. Prawdziwa ludowa wojna przeciwko okupantom rozwinęła się w Chinach pod kierownictwem partii komunistycznej z Mao Tse-tungiem na czele.

Serdecznie wspominamy walkę narodów Stanów Zjednoczonych, Francji i innych naszych sojuszników z koalicją antyhitlerowską. ZSRR uznaje w pełni zasługi Roosevelta, Churchilla i de Gaulle'a. Narod radziecki i jego siły zbrojne spełniły z honorem swą wielką misję wyzwolenia.

Breżniew stwierdził, że zwycięstwo nad faszystami zapoczątkowało głębokie zmiany w światowej polityce, ekonomice, ideologii i w świadomości milionów ludzi. Dzień komunizmu to najbardziej wpływała siła polityczna. Niesie on ludziom prawdziwą wolność, równość, braterstwo i pokój.

Leonid Breżniew oświadczył następnie: Nasza polityka zagraniczna jest jasna. Czynimy dla umocnienia jednolitej i zważonej strategii socjalistycznej. Aktywnie popieramy i będziemy popierać ruchy wywolencze i rewolucyjne. Konsekwentnie broniemy zasad pokojowego współistnienia w stosunkach między państwami o odmiennych ustrojach społeczno-politycznych.

Jesteśmy za rozwinięciem i ulepszeniem stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, ale nigdy nie zgodzimy się na to, by zasady pokojowego współistnienia obowiązywały jedynie w stosunkach między dwoma państwami.

Leonid Breżniew podkreślił następnie, że Niemiecscy milтарыści widocznie wyobrażają sobie, jakoby historia mogła przebiegać „tylko według jednego i tego samego kregu: wojna — klęska — gromadzenie sił — nowa wojna”.

Naród niemiecki — stwierdził Breżniew — doznał niezmiernie ciężkiej katastrofy i nie chce oczywiście, by to się powtórzyło. Ale, niestety, o polityce NRF nie decydują dziś interesy narodu niemieckiego.

Wielu polityków bońskich marzy o przywróceniu dawnych granic. Rządowi NRF nie podobają się, że układ radziecko-polski wspomina o granicy na Odrze i Nysie. Bonn neguje również sam fakt istnienia NRD.

Dziś nie można już wyobrazić sobie Europy bez NRD.

Cały bieg wydarzeń międzynarodowych w ostatnich czasach potwierdza wniosek wyciągnięty przez komunistyczne partie świata, że główna siła wojny i agresji w chwili obecnej jest amerykański imperializm — stwierdził dalej mówca.

Podkreślając, że wobec amerykańskiej agresji w Wietnamie międzynarodowym obojętnością nie może być żadne państwo, Breżniew wyraził nadzieję, że przywrócić normalność i przetrwać samemu krajowi. Leonid Breżniew oświadczył: pomimo dla DRW zostanie zwię-

szona jeśli okaże się to konieczne.

Breżniew zaznaczył, że ostatnio w Stanach Zjednoczonych mówi się o jakiejś „przewadze” USA w dziedzinie zbrojeń rakietowo-jądrowych. „Jednakże — podkreślił on — ludzi radzieckich oraz narodów innych krajów socjalistycznych nie da się zastraszyć nikomu”.

Związek Radziecki nie zamierza i nie zamierza nie zamierza napadać. Ale niech nikt nie próbuje mieszać naszego gorącego pragnienia obrony pokoju światowego z bezczynną pacyfizmami. Nie ukrywamy, że znaczna część państwowego budżetu ZSRR przeznaczona jest na umocnienie potencjału wojskowego.

Walka z imperializmem i kolonializmem, walka o wyzwolenie narodowe, o pokój, o demokrację i socjalizm — kontynuował mówca — wymaga umocnienia braterskiej solidarności wszystkich partii komunistycznych i robotniczych. Komuniści nie powinni i nie mogą czekać aż do momentu, kiedy wybuchnie płomień nowej wojny światowej.

Realizujemy konsekwentnie — powiedział Leonid Breżniew — linię generalną, która została ustalona w uchwałach XX i XXI zjazdów KPZR i w programie KPZR. Obecnie kreśli dalsze perspektywy rozwoju naszej gospodarki i podnoszenia dobrobytu mas pracujących. Kraju Rad. Zbliża się kolejny XXIII zjazd KPZR. Nie ulega wątpliwości, że komuniści, że cały naród radziecki powitali zjazd nowymi sukcesami w swej pracy, nowymi osiągnięciami w dziedzinie produkcji, nauki i kultury.

Moskwie nadano nazwę „Miasto bohater”

Po przemówieniu Leonida Breżniewa odbyło się uroczyste wręczenie Orderu Lenina i Medalu „Złota Gwiazda”, którymi nagrodzono Moskwę — miasto — bohatera. Leonid Breżniew udekorował tymi odznaczeniami sztandar, z którym weszła na trybunę specjalna delegacja mieszkańców Moskwy.

Dziś defilada sił zbrojnych ZSRR

9 maja, w rocznicę historycznego zwycięstwa nad faszystami hitlerowskim, w stolicy Związku Radzieckiego odbędzie się defilada sił zbrojnych.

Nacjonalistyczne demonstracje w NRF w rocznicę kapitulacji III Rzeszy

Bardzo różnorodnie obchodzą się w NRF rocznicę obalenia państwa Hitlera. Ze strony oficjalnej daje się zauważyć wyraźną rezerwę w tej materii oraz ostrożność w sformułowaniach na temat wydarzeń sprzed dwudziestu laty. Ekspozuje się w oficjalnych wystąpieniach przede wszystkim sprawę problemu niemieckiego pod kątem zadań zjednoczenia (ręcz jasna, według receptury Bonn, to znaczy poprzez pochłonięcie NRD), a także dopuszcza się do gwałtownych wypadków przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz wysuwa się hasła antykomunistyczne.

XX rocznicę kapitulacji Niemiec hitlerowskich wita się w NRF wznowieniem nacjonalistycznych tonów. W wystąpieniach najwyższych przywódców państwowych mówi się nagło, w sposób wręcz demonstracyjny, o „wierności dla ojczyzny”, o „wierności dla ojczyzny”.

Organizacje rewizjonistyczne inicjują demonstracje, w czasie których formułują głośno znane roszczenia.

Sukcesy łodzian na festiwalu studenckim

Jedną z imprez trwającego obecnie w Warszawie Ogólnopolskiego Festiwalu Kulturowo-Studentów był konkurs na studencką piosenkę roku, który zakończył się dużym sukcesem łodzian. Łódź reprezentowana była przez 3 piosenkarki „Pstraga”.

Pierwszą nagrodę przyznano piosence „Bezsenność” Piotra Herbta i J. Słowikowskiego w wykonaniu E. Nagórskiej. Trzeci nagrodę — piosence „Pejzaż” P. Herbta i R. Czubaczynskiego w wykonaniu Z. Kamińskiej, która zdobyła ponadto specjalną nagrodę za najlepszą interpretację.

Wyodrębnienie zdobyła też „Modlitwa” P. Marczewskiego i R. Czubaczynskiego w wykonaniu B. Glinkowskiej.

Uroczysta łódzka akademgia z okazji Dnia Budowlanych

Wczoraj w sali łódzkiej Operki odbyła się uroczysta akademgia, która zgromadziła licznych przedstawicieli łódzkiej przemyśl budowlanych. Wśród gości obecni byli sekretarz KE — J. Spychalski i sekretarz T. Głabski i M. Kuliński, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, wiceminister budownictwa — R. Gerlachowski, sekretarz ZG Związków Zawodowych Pracowników Budownictwa — Fr. Celeda, przewodniczący WKZZ — Z. Krzywański i przedstawiciele PZITB i SARP.

Po otwarciu akademgi przez

Francja w rocznicę zakończenia wojny

O zmierzchu, 7 bm. rozpoczęły się w Paryżu centralne uroczystości związane z XX rocznicą zwycięstwa nad hitleryzmem.

Przez całą noc płonęły przed Pałacem Inwalidów znoże ku czci niezliczonych ofiar ludobójców.

W sobotę rano prezydent de Gaulle w mundurze generalistycznym przejechał otwartym samochodem ulicami Paryża i złożył pod Łukiem Tryumfalnym wieniec na Grobie Niezanego Żołnierza.

Następnie na Polach Elizejskich odbyła się defilada wojskowa, którą przyjął de Gaulle.

Obecny był także przedstawiciel władz nacjonalistycznych ZBoWID, główny inspektor lotnictwa, gen. dyw. Jan Raczkowski.

160 samolotów USA bombardowało wczoraj Wietnam północny

Z ostatnich doniesień wynika, że ponad 160 samolotów USA dokonało w sobotę barbarzyńskich nalotów na DRW.

Agencja AP informuje, że samoloty te uczestniczyły w 5 nalotach zrzucając na różne obiekty ponad 230 ton bomb.

Spotkanie gen. Moczara z młodzieżą urodzoną 9 maja

W sobotę, 8 bm. w przeddzień XX rocznicy zwycięstwa nad faszystami — prezes Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, minister spraw wewnętrznych — gen. dyw. Mieczysław Moczara spotkał się z członkami młodzieżowego klubu „9 Maja” — dziewczętami i chłopcami urodzonymi w dniu zwycięstwa.

M. Moczara opowiedział młodzieży o bohaterskiej bezkompromisowej walce, jaką pod przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej naród toczył z najeźdźcą. Mówił także o pierwszych trudnych powojennych latach, kiedy w walce z wrogiem wewnętrznym utrzymywała się i krzepła młoda władza ludowa.

Zidentyfikowano zwłoki Delgado

Rzecznik frankistowskiego Ministerstwa Sprawiedliwości oświadczył w sobotę w Madrycie, że w wyniku śledztwa sędzia śledczy zidentyfikował zwłoki odkryte w Villanueva del Fresno (Badajoz) przywódcy opozycji portugalskiej gen. Humberto Delgado.

przew. ZO Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa F. Raduszyńskiego, referat o osiągnięciach i zamierzeniach łódzkiej budowlanych na okres najbliższych lat, wygłosił dyrektor Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa — M. Podsiadło.

Głos z kolei zabrali i sekretarz KL — J. Spychalski, wiceminister R. Gerlachowski i sekretarz ZG Związków Zawodowych — Fr. Celeda. Każdy z mówców podkreślał niezmiernie trudną i odpowiedzialną pracę budowlanych, widoczną na każdym miejscu ich osiągnięciach, gdyż rozmach łódzkiego budownictwa i postępy w walce nie tylko o ilość ale przede wszystkim o jakość oddawanych mieszkań, szkół, szpitali i zakładów pracy. Zebrani usłyszeli wiele słów podziękia za swoją pracę i mnóstwo życzeń dalszej pomysłowości.

W uznaniu zasług łódzkiego budownictwa, w imieniu Prezydium RN m. Łodzi, przewodniczący — E. Kaźmierczak udekorował Honorową Odznaką m. Łodzi Sztandar Zarządu Okręgu Związków Zawodowych Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

W łódzkim zagłębiu budowlanym do produkcyjnych należą Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego. To przedsiębiorstwo zdobyło w drugim półroczu 1964 r. I miejsce we współzawodnictwie i w dalszym ciągu w br. utrzymuje się w czołowie. Na wczorajszym spotkaniu dyr. Zjednoczenia — M. Podsiadło i przew. ZO Związków Zawodowych wręczył przedsiębiorstwu Sztandar Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Na zakończenie części oficjalnej akademgi odczytano podjętą przez zebranych rezolucję potępiającą agresję amerykańską w Wietnamie południowym.

W części artystycznej budowlani obejrzą operetkę „Bal samolotów”.

Uroczyste obchody Dnia Zwycięstwa w Zgierzku

W dniu dzisiejszym, z okazji 20 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim najeźdźcą, odbywają się w Zgierzku wojewódzkie uroczystości będące zarazem zakończeniem obchodów 20-lecia PRL na ziemi łódzkiej.

Po wiecu z udziałem społeczeństwa Zgierza oraz delegacji wojewódzkiej, który rozpoczął się o godz. 10 na Placu 100 Straconych, ulicami Zgierza przemaszeruje wielka parada młodości z przedstawicielami wszystkich organizacji młodzieżowych oraz 3,5 tys. sportowców.

Na placach, stadionach i w parkach, odbędą się dziś w Zgierzku liczne imprezy kulturalne, sportowe i rozrywkowe.

Kronika wypadków

Na ul. Brzezkiej, chcąc uniknąć zderzenia z wozem konnym Jan Kania, sklerował prowadzony samochód do rowu. Na nierównością pękła chłodnica, a kierowca doznał poparzeń I i II stopnia.

Na ul. Czechołowickiej wypadł z autobusu MPK nie znany osobnik, który doznał pęknięcia podstawy czaszki.

Do Szpitala im. Korczaka przewieziono 3-letniego Grzegorza Stelmasiaka (Al. Kosciuszki 28). Chłopiec jechał z ojcem motocyklem i obaj ulegli wypadkowi, uderzając w drzewo na ul. Zgierskiej.

Bronisław Ozga (Świerczewskiego 59) wywrócił się z motocyklem doznając wstrząsu mózgu i pęknięcia podstawy czaszki. Wypadek miał miejsce na ul. Dąbrowskiego.

POGODA

Dziś po nocnych rozporządzeniach w dzień, zachmurzenie duże z okresowymi niewielkimi opadami. Temperatura od 5 do 14 stopni C. Wiatry słabe, umiarkowane, północne i zachodnie, żuro pogoda bez zmian.

Sytuacja w Dominikanie

W piątek prawicowa junta wojskowa w Republice Do-

minikańskiej, na której czele stał pułkownik Benoit została zastąpiona przez inną 5-osobową juntę, kierowaną przez brygadiera Imberta. W skład junty obok wojskowych wchodzi również osoby cywilne.

Brygadiera Imbert, który jest jednym z zabójców byłego dyktatora Trujillo nazywa swą juntę „rządem narodowej odbudowy”.

Imbert zamierza przystąpić do negocjacji z pułkownikiem Caamano i wspólnie z nim powołać nowy rząd.

Agencje zachodnie podają, że w Republice Dominikańskiej przebywa obecnie 21.800 żołnierzy amerykańskich. Dochodzi do sporadycznej wymiany ognia.

Zmarł prof. St. Wegner

Zmarł prof. Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi — Stefan Wegner, bogato utalentowany, ezolowy plastyk łódzki, zasłużony pedagog.

Urodził się w r. 1901. Po skończeniu Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie artysta osiedlił się w Łodzi, w której rozwinął szeroką działalność artystyczną i organizacyjną. On to w r. 1930 był współzałożycielem Zrzeszenia Artystów Plastyków, które po dwóch latach przyjęło nazwę Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków. Był też jednym z filarów grupy „Formy” pracując wspólnie ze Siramińskim i Hillerem.

W PSSH w Łodzi pracował od roku 1945, kształcał nowe kadry artystów, wśród których wielu przyniosło dziś chlubę naszemu miastu.

Pracami swymi wzbogacił wiele wystaw — niemato też jego cenne obrazy znajdujące się dziś w różnych muzeach. Poważne były również jego zasługi w pracy społecznej.

Plastyka łódzka, plastyka polska wraz z odejściem Jego doznały poważnej i bolesnej straty. M. J.

Dnia 7 maja 1965 r. zmarł

prof. STEFAN WEGNER

Dziekan Wydziału Ubioru, był rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 10-lecia PRL i Honorową Odznaką m. Łodzi.

REKTOR, SENAT, WSPÓLPRACOWNICY I MŁODZIEŻ AKADEMICKA PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY SZTUK PLASTYCZNYCH W ŁODZI, 2743/k

Wyrazy serdecznego współczucia ZONIE, SYNOWI i pozostałej RODZINIE, z powodu śmierci

WŁADYSŁAWA MARKOWIAKA

długoletniego, cenionego pracownika i cieszącego się powszechnym szacunkiem i uznaniem kolegi pracy składając

PRACOWNICY, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORG. PART. I DYREKCJA ZARZĄDU WOJEWODZKIEGO PRZEDS. PKS W ŁODZI oraz ZAŁOGI PODLEGŁYCH ODDZIAŁÓW.

Defilada w Berlinie

(Dokończenie ze str. 1)

Przez plac przedefilowały następnie jednostki wojsk zmotoryzowanych, za nimi artyleria. Przetaczają się czołgi i samobieżne działa przeciwlotnicze. Przemarsz wojsk Narodowej Armii Ludowej NRD zamyka ją jednostki rakietowe.

Następnie na placu pojawiają się żołnierze grupy wojsk radzieckich czasowo stacjonujących w NRD. Defiluje kolumna zwładow zmotoryzowanego, dalej potężne transportery pancernzone — kolumna piechoty zmotoryzowanej.

Przez plac przejeżdżają w dalszej kolejności wyrzutnie rakietowe na samochodach, artyleria.

Za nimi pojawiają się czołgi radzieckie. Defiladę wojsk radzieckich zamyka kolumna rakiet wyższej klasy.

Najlepsi w piosence radzieckiej

Ponad 10 tys. osób wzięło w Łodzi udział we występach eliminacyjnych IV Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy-Amatorów, wykonawców piosenek na dziecięcej. Do eliminacji ogólnopolskiej jury wytypowało kilkunastu najlepszych z nich. Eliminacje te odbędą się dziś, 9 maja o godz. 10 w lokalu TPP-R (Narutowicza 28). (A)

Oszczędności w PKO przekroczyły 40 miliardów

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął 30 kwietnia 1965 r. kwotę 40 mld 339 mln złotych, w tym na książeczkach oszczędnościowych — 38 mld 134 mln zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2 mld 205 mln złotych.

Krwawe walki w Kurdystanie

W górach irackiego Kurdystanu toczą się ostre walki między wojskami rządu irackiego, a powstańcami kurdyjskimi. W walkach obie strony ponoszą duże straty.



Młodość i bogactwo opolskiej ziemi

ZI LAT TEMU. PRZEZ RUINY ULIC OPOŁA. SZEDŁ POCHÓD 1-MAJOWY. NIEWIELKI I PRAWIE MILCZĄCY. KILKA DNI TEMU. CI SAMI LUDZIE, STARZY DZIAŁACZE SPOŁECZNI, PARTYJNI I LUDOWI, OTWIERALI MAJOWĄ MANIFESTACJĘ, MANIFESTACJĘ MŁODOŚCI. I TYLKO CI Z PIERWSZYCH SZEREGÓW PAMIĘTALI SZŁAK POCHODU WÓWZAS, WSROD POWOJENNYCH ZGLISZCZ. PAMIĘTALI CZASY WCZESNIEJSZE JESZCZE, KIEDY KAŻDY ODRUCH POLSKOŚCI TRPIONY BYŁ PRZEZ HITLEROWSKIE BOJOWKI.

10-letnia dziewczynka otworzyła następnego dnia gazetę i przeglądając zdjęcia z pochodu, znalazła na jednym z nich siebie. Z dumą przeczytała podpis informujący, że zdjęcie przedstawia działaczy partyjnych i społecznych. Bez wahania przyjęła na siebie rolę działacza. Bo w tym mieście dalszy jego kształt ujęty w rozmiar budynek, zbudowany nie swym rozmachem, założyć będzie właśnie od młodych.

Liczące dziś ponad 70 tysięcy mieszkańców (w 1939 r. 52 tys.) miasto, rozwiązuje szereg problemów dotyczących głównie jego młodych mieszkańców. 50 szkół różnych typów i stopni skupia w swych obiektach około 27 tys. dzieci, młodzieży i dorosłych. Liczby te nabiera szczególnego znaczenia, jeśli wywnioskujemy, iż w tym okresie posiadała zaledwie 12 szkół podstawowych i 12 średnich. Dziś należy do miast akademickich. Wzniesiono tu, pierwsze w historii miasta, miasteczko akademickie z Wyższą Szkołą Pedagogiczną i ogromnym internatem, wobec faktu, że w ciągu najbliższych lat przybędzie do szkół podstawowych ponad półtora tysiąca dzieci — dalszy rozwój budownictwa szkolnego jest nieodzowny i z planów wynika, że w przyszłej pięcioletniej powstanie trzy nowe szkoły podstawowe, Szkoła Odzieżowa, Rzemiosł Budowlanych oraz kilka internatów, a w dalszej perspektywie Wyższa Szkoła Inżynierska.

Rok temu plany rozwoju Opola sięgały roku 1970 i tylko w bardzo niekorzystnym skłuciu rysowały się dalsze. Dziś już wiadomo, że za lat 15 będzie to co najmniej 100-tysięczne miasto i w tym czasie trzeba wybudować dziesiątki tysięcy izb (w ostatnich 4 latach wybudowano 4.581 izb). W ubiegłym roku o tej samej porze podziwiałam zarysy pięknych bloków mieszkalnych

w nowej dzielnicy. W tym roku blok zajęły kolorami tynków, kwiatami na balkonach. Należą już do przeszłości ci w historii budownictwa, którzy kontynuując budowę pierwszych trzech 11-kondygnacyjnych wieżowców mieszkalnych (każdy o 100 komorowych mieszkańach). Powstały obok nowego ronda komunikacyjnego przy magistrali Wrocław — Opole — Katowice, Pierwsze — z wielu następnych.

W planach perspektywicznych rozwoju miasta na najbliższe lata urbaniszczy i architektka przeobrażają centrum. Nowe śródmieście powstanie na 20-hektarowym obszarze pomiędzy ul. ul. Reymonta, Koźnego, Katowicką i Ożmąską. Centralnym obiektem będzie dawno oczekiwany teatr — gmach o kubaturze 60.000 m³ z 700 miejscami na widownię. Równoległe z tą budową przystąpi się do wykonywania planu spółdzielczości mieszkaniowej w tym samym punkcie miasta. Będą to wieżowce z placówkami handlowo-usługowymi.

Planuje się również hale sportowo-widowiskową we wscho-dniej dzielnicy miasta, pawilon wystawowy, miasteczko szkolne na Zaodrzu ze średnią szkolną zawodową — 1000-latkę stawaną już przy finansowym poparciu Polonii Kanadyjskiej i dziesiątki obiektów i urządzeń, na których wyliczenie rozmiar mojej relacji nie pozwala.

Opole zmieniło całkowicie swój charakter i stało się stolicą województwa oraz prężnym ośrodkiem gospodarczym, kulturalnym i naukowym. Wokół niego leży kraina żyzna, ziemia dająca coraz wyższe plony i adaptująca bez szkody dla swej wydajności potężne ośrodki przemysłowe — źródła wzrostu wartości produkcji globalnej o 38,8 proc. (w porównaniu 1960 r.).

Opolszczyzna staje się spichlerzem kraju. Jej zasoby rosły rok na rok i przynoszą coraz wyższe zyski. Proporcjonalnie do tego rosną zasoby mieszkańców, podnosi się stopa życiowa. W tym okręgu rejestruje się coraz więcej posiadaczy motocykli i aut — a to, było nie było, świadczy o za-możności, o stabilizacji ludzi tu żyjących. Są oni różni. Przybyli z różnych stron kraju. Zespiliili swe siły w jednym dążeniu: utrwaleń polsko-ści tych ziem i stworzenia warunków dla młodych pokoleń, które przejmą ich dzieło.

Są wśród nich i młodzieńcy. Marta Gondok, córka łódzkiej rodziny włókienniczej, kandydatka na postać z Nysy, jest jed-

ną spośród 700 kobiet zatrud-nionych w Zakł. Przem. Odzie-żowego w Głucholazach. Pełni tam funkcję kierownika dzia-łu produkcji. Kandyduje też na radną Woj. RN w Opolu. Jeden z sekretarzy KW PZPR — Iodziejanki z pochodzenia — prace magisterską z ekonomii poświęcił gospodarce Opolskiej. Najwyższą oceną, jaką uzyskał za to opracowanie, jest wyrazem wartości nauko-wej dzieła.



Na zdjęciu: Opole — na pierwszym planie ratusz.

☆ Z ŁÓDZI ☆ Z ŁÓDZI ☆ Z ŁÓDZI ☆ Z ŁÓDZI ☆ Z ŁÓDZI

W XX rocznicę zwycięstwa

- Złożenie wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności
- Capstrzyk na ulicach Łodzi
- Wieczornica ZBoWiD

Wczoraj z okazji XX rocznicy zakończenia II wojny światowej na Placu Zwycięstwa odbyła się uroczystość zaprzysiężenia żołnierzy jednostki obrony terytorialnej kraju. W uroczystości udział wzięli m. in.: członkowie Egz-kury KW PZPR z I sekretarzem KW Stefanem Jędrysz-czakiem, członkowie Prezydium WRN z przewodniczącym Prezydium Franciszkiem Grochałskim, zastępca dowódcy Pomorskiego Okręgu Woj-

skowego, sekretarz KŁ PZPR Hieronim Rejniak, wicepre-wodniczący Prezydium RN m. Łodzi Edward Wróblewski i sekretarz Prezydium RN m. Łodzi Adam Torzewski, prze-wodniczący WK i ŁK FJN Ryszard Świątkowski i dr Leon Nitecki, szef Wojewódz-kiego Sztabu Wojskowego płk. Mikołaj Kotwicki, przed-stawiciele stronnictw politycz-nych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz liczne rzesze mieszkańców Łodzi.

sil na niej sekretarz ZBoWiD, E. Rogalski. Następnie kpt. P. Baranowski — uczestnik walk o Berlin — podzielił się z obecnymi wspomnieniami z tamtych dni. Na wieczornicy zastępcy dzia-łacze ZBoWiD i TPP-R otrzy-mali Odznaki Tytułu PRL. A oto nazwiska odznaczonych: W. Adamiec, F. Miliś, E. Ro-galski, S. Rudnicki, F. Szafran-ski, Cz. Szczepański, M. Król, Z. Mańkowski i R. Rojewski.

W Bibliotece Uniwersyteckiej

Wystawa nut

Staraniem Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi (ul. Matejki 34-38) otwarta została bar-dzo interesująca wystawa ci-mielów nutowych. Na wystawie zgromadzone ok. 180 najcenniejszych i naj-cieńszych nut z przeszło 10-tysięcznego zbioru biblioteki: starodruki sprzed 1800 r., pier-wodruki i zbiorowe wydania dzieł kompozytorów świato-wych z XVI-XIX w. Na szczegól-ną uwagę zasługują wybór oper francuskich z końca XVIII w.

Wystawę zwiedzać można w dni powszednie (do 15 bm.) w godz. 11-12 (inne godziny do uzgodnienia telefonicznie). (x)

W Parku Poniatowskiego

„Znow zakwitł grab“

Dziś (9 bm. o godz. 15.30) w muzycznej koncertowej Parku Po-niatowskiego odbędzie się 214 „Spotkanie z polską piosenką”. którego uczestnicy będą się uczyć piosenki piosenki Horacego Saffrina z muzyką Piotra Koprowskiego „ZNOW ZAKWITŁ GRAB”.

Na „spotkaniu” wystąpi rów-nież autor piosenki, popularny poeta i satyryk łódzki, Horacy Saffrin.

W Bibliotece Uniwersyteckiej

Wystawa nut

Staraniem Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi (ul. Matejki 34-38) otwarta została bar-dzo interesująca wystawa ci-mielów nutowych. Na wystawie zgromadzone ok. 180 najcenniejszych i naj-cieńszych nut z przeszło 10-tysięcznego zbioru biblioteki: starodruki sprzed 1800 r., pier-wodruki i zbiorowe wydania dzieł kompozytorów świato-wych z XVI-XIX w. Na szczegól-ną uwagę zasługują wybór oper francuskich z końca XVIII w.

Wystawę zwiedzać można w dni powszednie (do 15 bm.) w godz. 11-12 (inne godziny do uzgodnienia telefonicznie). (x)

W Parku Poniatowskiego

„Znow zakwitł grab“

Dziś (9 bm. o godz. 15.30) w muzycznej koncertowej Parku Po-niatowskiego odbędzie się 214 „Spotkanie z polską piosenką”. którego uczestnicy będą się uczyć piosenki piosenki Horacego Saffrina z muzyką Piotra Koprowskiego „ZNOW ZAKWITŁ GRAB”.

Na „spotkaniu” wystąpi rów-nież autor piosenki, popularny poeta i satyryk łódzki, Horacy Saffrin.

Łódzcy handlowcy zapoznali się w Warszawie z „systemem ZZ“

W piątek bawiła w Warsza-wie 6-osobowa delegacja han-dlowców łódzkich z Łódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych Art. Spół. z dy-rektorem R. Dzielwskim na czele oraz z dyrekcji MHD. Lo-dzianie zapoznali się z pro-wadzonym przez warszawską dyrekcję MHD Praga-Południe „systemem ZZ” w osiedlu sp-łn mieszkaniowej „Energe-tyk”.

Łódzkim handlowcom spo-do-bał się system ZZ. Dokładnie omówiono więc zasady jego działania. W najbliższym czasie Zjednoczenie zwoła specjal-ną konferencję poświęconą przeniesieniu warszawskiego eksperymentu na grunt łódzki. Wyłania się już propozycja aby każda z trzech dyrekcji MHD zorganizowała tytułem próby po jednym punkcie do-starczającym artykułów do do-

mu. W grę wchodziłyby bloki nowe nie tylko spółdzielcze ale i miejskie. Chodziłoby tylko o to aby naprzeciw projektowi wyszły sp-łn mieszkaniowe względnie MZBM i zechciały pomóc w zbudowaniu skrytek. Ze swej strony nie wątpimy, że współpraca taka zostanie nawiązana. (z)

Do Łodzi przyjechał WIELKI CYRK

Przyjechał już do Łodzi „Wielki cyrk”. W jego atrakcyjnym zespole znajdują się zarówno Polacy (Komici: Dwo rakowski i Kordium) jak i ar-tyści z krajów demokracji lu-dowej oraz ze Szwecji i USA. Inną atrakcją programu są konie arabskie oraz słonie indyjskie.

„Wielki cyrk” rozbił swoje namioty przy Pl. Niepodległoś-ci. Pierwsze swoje przedsta-wienie da on 13 bm. o godz. 19. (A)

Dziś o 15.30 dodatkowo

„Wagabunda“

Występujący od kilku dni w Łodzi zespół „Wagabunda” z programem „Dedykujemy pań-stwu” da dziś o godz. 15.30 do-datkowy spektakl w Teatrze Rozmaitości (Moniuszki 4-a).

W ŁDK warto zwiedzić...

* Malarstwo * Grafika * Rzeźba

Bogaty zestaw imprez, or-ganizowanych w Dniach Oświaty, Książki i Pras-y przez ŁDK uatrakcyjniła obecnie jeszcze jedną, szcze-gólnie interesującą i godną zobaczenia: wystawa grafiki utalentowanej rysowniczek i ilustratorki słowackiej — Ma-rii Zelubskiej oraz wystawa rzeźby również słowackiego artysty — Mirosława Ksandra. Zaskakująca jest rozmaitość tematyczna książek, ilustro-wanych przez Zelubską. Nie-mniej zaskakująco umie ar-tystka nagiąć charakter swoich wypowiedzi plastycz-

nych do stylu ilustrowanych poezji czy powieści. Wydaje się np., że ilustracje, którymi ozdobiła książki autorów chińskich czy hinduskich są dziełem egzotycznego mistrza: tak znakomicie forma ich harmonizuje z tekstem. Wyborna jest również sa-ma technika jej rysunków i prac wykonanych pędzlem, pełnych elegancji, ty-ni, fantazji i poetyczności. A równocześnie — kiedy wymaga tego tekst — umie je artystka rozjaśniać uśmiechem i dowcipem. Te ostatnie momenty cech-

ją również rzeźbę Mirosława Ksandra. Natchnieniem dla niego są ludowe klechdy ro-dzinnego Liptowa — ojczyzny głosem w Polsce Janosika. Janosik jest też rozmaito modelowanym i stylizowa-nym bohaterem wielu jego prac. Artysta kojarzy tu in-teresującą motywy sztuki lu-dowej — nowoczesnymi spo-sobami utrwalania swoich wi-zi plastycznych. Na otwarciu wystawy obecni byli artyści słowaccy, po-dejmowani gościnnie przez gospodarzy i przedstawiciele kulturalnej Łodzi. (JM)

Lieczy, które mówią

„Geografia kulturalna” w Polsce jest przedmiotem badań naszych socjologów, znajduje się na warsztacie prac Komitetu Badań nad Kulturą Współczesną PAN oraz Komisji Koordynacyjnej do spraw Upowszechniania Kultury. Szczególnie interesujące są uwagi socjologów na temat roli środowisk regionalnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Oto spostrzeżenia doc. dr. Kazimierza Zygulskiego przedstawione w sprawozdaniu, przygotowanym na zlecenie wymienionych powyżej instytucji.

Pomorze Zachodnie i Ziemia Lubuska, Opolszczyzna, Mazury i Warmia traktowane były przez rządy niemieckie jako peryferie. Dopiero po roku 1945 Szczecin, Opole, Zielona Góra i Olsztyn stają się ośrodkami akademickimi. Środowisko naukowe Wrocławia stanowi dla trzeciego do wielkości i znaczenia (po Warszawie i Krakowie) centrum naukowe w kraju. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych kształci się już 30 proc. ogólnej liczby studentów w Polsce, pracuje 25 proc. profesorów i docentów, przeszło 30 proc. asystentów i adiunktów całego kraju. Uniwersytet Wrocławski specjalizuje się w dyscyplinach matematyczno-przyrodniczych i technicznych, a Wrocławską Szkołę Matematyczną (7 katedr tej trudnej dys-cypliny) kontynuują sławne polskie tradycje w tej dzied-zinie. Znana jest rola w życiu naukowym kraju Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Ludność Ziemi Zachodnich i Północnych korzysta z form kultury masowej w sposób bardziej intensywny niż miesz-kańcy reszty kraju. Nad Odrą i Nysą, na Wybrzeżu i Śląsku ludzie najczęściej chodzą do kina, mają najwię-ciej telewizorów, kupują najczęściej gazet czasopism. Naj-więcej prasy codziennej i periodycznej sprzedaje się w województwach górnośląskim i katowickim. Trzy wojewódz-twa śląskie — katowickie, opolskie i wrocławskie mają największą liczbę seansów filmowych i wykazują się naj-większą ilością seansów filmowych. Pod względem rocz-nej frekwencji w kinach pierwsze miejsce w skali kra-juowej zajmują miasta woj. szczecińskiego i zielonogórskie-go oraz wioski woj. szczecińskiego i zielonogórskiego.

A sieć bibliotek? W latach powojennych rozbudowano ją szczególnie na zachodzie i północy Polski. W woj. koszalińskim na tysiąc mieszkańców przypada 1,525 wo-luminów (najwyższa cyfra w kraju), podczas gdy średnia krajowa wynosi 986 tomów.

Ostatni akt dramatu

(Dokończenie ze str. 3)

garnizon broniący dworca ko-lejowego w Tiergarten.

Nadszedł raneł. Polscy żoł-nierze jechali na radzieckich czołgach do centrum. Opor-wroga był już przelamany. Tylko z rzadka odzywały się serie z automatów.

Oto i Brama Brandenburgska.

Tutaj z różnych kierunków ścigają plechota i czołgi.

Po kolumnach Brama Branden-burskiej radzieckiej i polski żołnierz szybko wdarli się na-górę. Jeden trzymał w rękach czerwony sztandar, drugi biało-czerwony. W tych dwóch po-wiewających obok siebie flagach wszyscy widzieli symbol gotującej przyjaźni i bojowej więzi narodów radzieckiego i polskiego.

PIORKIEM PO MIESIĄCIE



— Dopiero dziś idziecie sprawdzić listę? My już sprawdziłszy! — Dobra, dobra! Zobaczymy, kto będzie pierwszy w dniu wyborów

PANORAMA

Organik Niezależny
/ od planu na słowo,
pogody i humoru
Red. „Niezależnego” /

Kącik językowy

Kolarz

W liście jednego z Czytelników znalazłam zdanie, że korespondentowi bardziej odpowiada nazwa „cyklista” niż „kolarz”. Nasunęło mi ono myśl, iż warto może dziś, w czasie Wyciągu Pokoju, przywrócić się dawnym nazwom kolarza i roweru.

Pamiętając zapewne Państwo ze starych rycin weloocypery albo bicykle — rowery najstarsze? Przecież koło wielkie, tylne małutkie. W roku 1835 pokazano się w stolicy pierwsze bicykle angielskie o sprężkach żelaznych i obrożach gumowych”. (Pr. Szymczyk). Pochodzenie nazwy „bicykl” wywodzi się z dwóch starożytnych języków: do łacińskiego bis (dwa) dodano greckie kyklos — koło. Podobne źródła ma „velocyper”: łacińskie velox (dopełniacz: velocis) — szybki — zespoliło się z łacińską nazwą nogi — pes (dop.: pedis). Tych archaicznych pojazdów, przypominających sylwetką dzisiejsze trykolorowe rowerki dla dzieci, używali weloocyperzy lub weloocypedziści, którzy ówczesnym na wodorodzie (to z młodych domyśliły się, że to dawny tor kolarski?). Pierwszą część tego wyrazu już znamy, druga — to greckie dromos — bieg. Bezpośrednim źródłem polskiej pożyczki był francuski wodorod.

Każdy z Czytelników potrafi objaśnić znaczenie rzeczownika „cykl”. Ale niewiele pamięta, że m. in. zastępował on kiedyś nazwę „rower”. „Cykl” to „maszynna do jazdy służąca i siłą ludzką poruszana” — objaśnia „Słownik warszawski”. „Cyklista” przybył do nas z Francji (cycliste). Wraz z nim pojawił się „cycloodrom” (tor kolarski) i popularna czwórka — cyklisówka. I zjawiały się także tendencje, aby „cyclista” otrzymać polskie „no”. W pewnym okresie w tych dzielnicach Polski miały miejsce „jeżdżące cykle”. I choć w nazwie towarzystwa sportowych figurantów „cyklista”, mówiono już tu i tam o kotołoci, wodorodnicy, kolejeżdżcu i kolarzu (ta ostatnia nazwa mogła oznaczać także kolejeżdżcę). „Cykl” zastępowano „kolem”. Wiadomo już z pewnością powiedzieć, że „kolarz” zwyciężył innych polskich konkurentów i cudzoziemskiego, bardzo rozpowszechnionego, „cyclistę”. Stał się nazwą za wodnika uprawiającego dyscyplinę sportową — kolarstwo. Przymiotnik „kolarski” wszedł w skład nazwy związku zrzeszającego kolarzy („cyklista” utrzymał się tylko w tradycyjnych nazwach starych klubów, np. znane kibicom PTC, to Pabianickie Towarzystwo Cyklistów).

H. BODALSKA
Za listy dziękuję p. p.: M. Niklewskiemu, Z. Tyszkiewiczowi, „Czternikowi” i podpisanemu nieczytelnym inicjałom.

*) Wszystkie dalsze określenia pochodzą także z „Słownika warszawskiego”.

Artykuł wstępny

Tyle poważnych problemów zaprzęta w tej chwili głowy ludzi, że aż zawstydziliśmy się my, z zasady niepozważani i dziś postanowiliśmy o problemach zasadniczych. Uczenni dokonali ostatnio odkrycia, że systematycznie Księżyc „chudnie”, a Ziemia „tęje”. Przyczyną tego zjawiska są meteoryty, spadające na powierzchnię Księżyca, odbijają się od niego rozniecając chmurę pyłu, która do Księżyca nie wraca z powodu zbyt słabej grawitacji tej planety. Natomiast meteoryty, spadające na Ziemię, najpierw rozpylają się w atmosferze, a potem spadają na Ziemię. W ten sposób masa Księżyca maleje o 600 ton na dobę, a masa Ziemi rośnie o 45 tony na dobę.

Rozumiemy, że nie jest to wiadomość wesoła dla zakochanych, ale dla pocieszenia kobiety, że „chudnąć” w tym tempie Księżyc dopiero za 40 miliardów lat zmniejszy się o 1/10.

WIADOMOŚĆ Z ZAGRANICZĄ

W gazetach nowojorskich ukazał się następujący anonis: „Wynajmuję kąpielowy, bez kąpielowej, kąpielowej”.



kryty, ogrzewany, w którym mógłby się kąpać koń”. Owym koniem jest australijski kiusak „Pan cinglow”, a tajemniczą jego dobrej formy są podobno ciepłe wody w Oceanie Indyjskim. Obecnie koń ma występować na wycieczkach nowojorskich i jego właściciel obawia się, że brak ciepłej wody do kąpieł może pogorszyć samopoczucie pupila. Zaś woda w Atlantyku jest za zimna.

KĄCIK MATUZALOWY

Dla uczczenia swych 65-urodzin pewien Jugosłowianin Svetozar Đorđević postanowił zakończyć trwający od 30 lat okres wdowieństwa. Poślubił więc 60-letnią narzeczoną. W orszaku weselnym kroczył z 45 dziećmi, wnukami i prawnukami jubilatek.

WIADOMOŚĆ STATYSTYCZNA

Amerykańska organizacja „Tracer Company” wyspecjalizowana w poszukiwaniu mędzów-dezerterów, podała do wiadomości, że w 1964 r. najliczniej porzucali swe rodne przedstawieli handlowi. Na dalszych miejscach uplastowali się: lekarze, dziennikarze, kelnerzy i szoferzy taksówek. Natomiast aktorzy filmowi, wbrew przyjętej opinii, zajmują w tej statystyce dopiero 11 miejsce.

KĄCIK RACJONALIZATORSKI

Do mieszkania pewnego Kanadyjczyka (Van-

straszylem się i niechęcy ugrzyłem milicjanta”.

Tak więc widzą państwo, że po paru szklanceczkach robi się całą masę rzeczy „niechęcy”, a

ZŁOTA MYŚL

RZECZY ROBIONYCH
NIECHĄCY NA OGÓŁ
SIĘ POTEM ZAŁUJE.

WIADOMOŚĆ WIOSENSNA

Wiosenny dialog w paroku: — Proszę pani, ta lawka została przed chwilą pomalowana.

— Jak proszę? — pyta pani, która nie dosłyszała.



— Na zielono, proszę pani.

MODA

Przed nami wspaniałe perspektywy, które rewolucjonizują nie tylko modę. Oto pewna z moskiewskich fabryk wyprodukowała nową tkaninę przepuszczającą promienie ultrafioletkowe.

Bedziemy się więc mogli opalać w pełnym ubraniu, byle tylko zrobionym z tego właśnie materiału. Słonia nie potrzebnie. Tkanina nadaje się również na kostiumy kąpielowe.

Zapewne przez przekorę nazwano tkaninę tę „Woschod 2”. Sciany



tego pojazdu kosmicznego nie przepuszczają promieni nadfioletkowych, które w kosmosie, nie

osłabione przez atmosferę, mogą być zabójcze.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. GUTKOWSKI, Redaktorzy „Panoramy” przekazali nam list Pana i prosili, żeby ich wyślamiaczący. Czynimy to więc. Po pierwsze: notatka o pochodzeniu słowa „długos” pochodzi z materiałów nadesłanych nam przez Agencję Publicystyczno-Informacyjną w W-wie. Po drugie: oba słowa są pochodzenia niemieckiego, naszymu językowi nie stała się więc żadna krzywda. A po trzecie: to Pan ma rację.

Czterech

Dwaj przyjaciele wypili trochę za dużo i wiodą taką rozmowę:

- Wyobraź sobie, że widzę cię podwójnie.
- Ja ciebie również.
- To może zrobiłbyśmy jednego roberka?

Twórczość

Pisarz spotyka znajomego krytyka i pyta, co ten sądzi o jego nowej książce.

— W pana utworze znalazłem wiele rzeczy nowych, wiele prawdziwych. Szkoda tylko, że to co nowe nie jest prawdziwe, a to co prawdziwe nie jest nowe.

CENIE PALACZY

Tylko tych palaczy cenię; Co porzucili palenie.

RAJSKA DEPEZA

Jabłek nie jadam; Zmądrzałem.

Adam.

VETO I POWETOWANIE

Wpiew twarde veto stawiała; Potem to sobie powetowała.

PEDANT I GAFY

Pedant nawet gafy; Ujmuje w paragrafy.

MODA



Nowa linia mody dla sukien popołudniowo-wieczorowych w dalszym ciągu lansuje prosty lub poszerzony futerał. Obowiązuje ona zarówno płaszczki, jak garsonki i sukienki. Niemniej jednak linia ta jest w stosunku do sezonu ubiegłego bardziej jeszcze poszerzona, a nawet rozkloszowana na dołem. Obecna moda wiosenno-letnia ulega znacznym wpływom hinduskim, przejawiającym się w asymetrii zaplec, drapowań i falban, stosowaniu turbanów z tkanin, wysokich stódek i w modnej linii tuniki. Wpływy te przemieszane z wpływami fin de siecle'u dają obecną modę popołudniowo-wieczorową wyraz strojnej kobiecości.

Suknie popołudniowo-wieczorowe podlegają najogólniej dwóm schematom, posiadającym jednak wiele wariantów: 1) suknie bez rękawów, nie odcina na, uwydatniająca biodra, rozszerzona od bioder kosem, kłosem, plisowaniem lub falbaną; 2) sukniatunika z długim wąskim rękawem, najmodniejsza z koronek i spłut, nakładana na koszulkę bez rękawów — gładką, zharmonizowaną



Jan Sztudyinger
FRAZSXI

Zmysł równowagi

Oto dość znana anegdota o pewnym profesorze Uniwersyte tu Jagiellońskiego i o jego wykładzie na temat diagnostyki:

na w kolorze z tuniką. Równie modnym i polecany strojem na popołudnie są kostiumy, także ulegające tym samym tendencjom, co suknie: najmodniejsze są spódnice, sze roko rozszerzone od bioder, ale nosimy w dalszym ciągu także spódnice proste. Tkaniny jedwabne, znajdują się w naszych sklepach, są zgodne z ogólnymi tendencjami mody, należy jednak odpowiednio je wybierać tak, aby strojne kreacje stroży nas rze oczywiście.



Zmysł

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Hans Hellmut Ullrich
NOG GENERALOW
Tłum. J. FRUEHLING i E. WOLF

— Spróbujcie ucieczki.
— Doskonale! — Tanz z zadowoleniem skłinał głową. — To najlepsze rozwiązanie i dla mnie osobliście bardzo przyjemne. Nauczyłem się was cenić, o czym już wspominałem. Nie byliście doskonałością, mieliście swoje błędy, mieliście nawet chęć wtrącić do mego życia prywatnego, nie sładzie, żeby coś mogło ujść mojej uwadze. Wiem również o historii z Ulyką von Seydlitz-Gabler. Ale jest mi to obojętne.

Hartmann bez słowa gapił się na pistolet.

— Ulotnijcie się możliwie najdalej stąd, zniknijcie z horyzontu. Zostawiam wam pieniądze, leżące w moim portfelu. Zostawiam wam nawet „Bentleya”. A ubranie cywilne już nosicie. Macie przed sobą jeszcze prawie całą noc. Wykorzystajcie ją!
— A co pan będzie robił?
— Zrobię mały spacer. po czym pójdę spać. Oficjalnie zauważę wasze zniknięcie dopiero jutro rano. Oświadcze, że zwolniłem was wczoraj wieczorem po powrocie z Wersalu.

że nie zjawiliście się do służby dziennej. Zaczyna się, oczywiście, poszukiwania. Z jakim rezultatem — nie wiem. Będzie to chyba zależało od tego, kiedy to tutaj — wskazał na sypialnię — zostanie odkryte i w jakim tempie będzie pracowała policja. Ale teraz zniknięcie stąd wreszcie! Czas wasz jest cenny!

Frajter Hartmann podszedł do drzwi. Spojrzawszy raz jeszcze na mieszkanie, zapytał: — Wierzy pan, że ujdzie pan cało?
— To już nastąpiło. Teraz chodzi jeszcze tylko o waszą głowę.

Kronika jednego dnia: Paryż, 20 lipca 1944.
Okolo godziny 01:15:
Morderstwo przy ulicy de Londres.

Jednocześnie Kahlenberg próbował pozyskać swego generała dla konspiracji przeciw Hitlerowi i jego kłec. Stało się to znowu z wątpliwym skutkiem.

Pani Wilhelmina czuwała nad swą córką Ulyką. Monsieur Prevart i podpułkownik Grau porozumieli się tak dalece, że mogli sobie teraz pozwolić na rozmowę o czerwonych winach, koniakach i kobietach. Podpułkownik Sandauer, pierwszy adiutant dywizji Nibelungi, pracował nad uzupełnieniem swoich planów organizacyjnych. Otto — Otto usiłował na próżno doprowadzić do upadku pannę Melanie Neumeier, damę urzędującą w przedpokoju komendującego generała. Feldfebel Stoss, kierowa Tanza zaatakował w barze Macambo Raymonde, po czym cała

uwagę skupił wyłącznie i niepodzielnie na bułcece peppermintu.

W tym samym czasie alianom udały się nowe przełamania frontu inwazyjnego, tak, że po miesiącu Paryż nie znajdował się już w rękach wojsk niemieckich. Na wschodzie armie rosyjskie podsuwały się coraz bliżej ku granicy państwa. W pokoju pułkownika Stauffenberga znajdowała się teuszka z aktyami, do której włożono bombę. Hitler próbował spać. Nienasycona wojna pozostała o godzinie tysiące żołnierzy i cywilów. Tysiące niemowląt przechodziło na świat.

Podoficer Engel z kontrwywiadu, który właśnie skończył nocne przesłuchiwanie, zauważył:

— Dlaczego człowiek tak ignie do swego życia? Bo go nie zna!

Godzina 02:21:
Frajter Hartmann opuścił dom przy ulicy de Londres. Stał kilka minut, jakby zagubiony w ciemnościach. Potem wszedł do „Bentleya” i ruszył w kierunku Pól Elizejskich. Unikając wielkich ulic dotarł wreszcie do Placu Zgody, gdzie zostawił samochód.

Plechota udał się na ulicę, przy której mieścił się bar Mocambo. Stał w bramie naprzeciw lokalu i czekał. Spojrzał na zegarek — jeżeli wszystko dobrze pójdzie — nie będzie musiał czekać długo. Zapalił papierosa. Drżał, było mu zimno.

Zaczął liczyć najpierw domy, potem drzewa stojące na ulicy, wreszcie okna domów. Rejestrował liczby i natychmiast je zapomi-

nał. Próbowal rejestrować coraz to nowe liczby, ponieważ nie chciał myśleć.

Jak można było oczekiwać, krótko po trzeciej ostatni goście opuścili bar, łagodnie wypychani przez portiera. Część znikła, część zdradzała wyraźną chęć do gruntownej dyskusji. Jeden zaczął śpiewać. Wreszcie i oni rozplynęli się w ciemnościach nocy.

Pozostał jedynie na środku ulicy człowiek szafa. Chwiał się na nogach, zle pozostawał na miejscu, jakby zrobiony z osiej skóry. Był to feldfebel Stoss. Robił to samo co Hartmann: czekał na Raymonde.

Raymonde zjawiała się po pół godzinie. Zdała kasę i miała zamiar pójść do domu. Stoss rzucił się ku niej gruchając jak sto gotłbi. Potem wysunął konkretne propozycje: sto marek, trzysta marek, pięć puszek konserw i sto marek, trzy puszki konserw i dwieście marek, siedem puszek konserw... Raymonde odepchnęła feldfebla. Stoss zakłótywał się i runął na bruk. Zaczął gwałtownie wymyślać, obelgi polaly się jak z kuba.

Raymonde oddała się szybkiemu krokiem. Hartmann skradając się za nią podszedł do niej po dobrej chwili.

Padła w jego ramiona.

— Mogę przyjść do ciebie? — zapytał.

— Oczywiście.

— I mogę u ciebie zostać?

— Pełna nadziei Raymonde zapytała:

— Całą noc?
— Może nawet jeszcze dłużej.

— Chodź — zawołała uszczęśliwiona Raymonde i pociągnęła go za sobą.

(56)

Dalszy ciąg nastąpi

Akademia łódzka z okazji Tygodnia PCK

W Teatrze im. Jaracza odbyła się w sobotę akademія związana z Tygodniem PCK. Referat o okolicznościach wygłosił prezes ZM Oddziału PCK — mgr Józef Kuydowicz. Omówił on rozwój i zadania PCK na najbliższą przyszłość.

W Łodzi istnieje 225 kół szkolnych PCK. W każdej szkole działa szkolny posterunek sanitarny, a w szkołach zawodowych i liceach prawie 300 drużyn sanitarnych. PCK posiada w Łodzi 120 tys. członków. Najważniejsze zadania organizacji to szerzenie oświaty sanitarnej,

sprawianie opieki nad chorymi, werbowanie honorowych krwiodawców. Na akademii wręczono Honorowe Odznaki PCK III stopnia. Otrzymały je: K. Famulska, A. Dejk, A. Korosteński, M. Biesiada, H. Bogusławski, M. Plucińska i IV stopnia: Ł. Małachowska, A. Małagocka i K. Osiewała. (k)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 08
Straż Pożarna 07
Kom. MO m. Łódź 292-22
Inform. kolejowa 581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

TEATR JARACZA (Jara-
cza 7) g. 19.30 „Kto
uratuje wieśniaka?”
10.5. Jak wyżej

TEATR NOWY (Więckow-
skiego 15) g. 15.30 „Pan
„Geishab”. g. 19.15
„Osiem kobiet”
10.5. nieczynny

MALA SALA (Zachodnia
93) g. 20 „Drewniana
misia”. 10.5. nieczynna

TEATR POWSZECHNY (Obr-
wa Stalingradu 21) g. 19.15 „Szkola żon”. g.
19.15 „Ktoś nowy”
10.5. nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 15.15 „Latające dziecię-
ctwo”. 10.5. j. w.

OPERETA (Pólcimowa 51)
g. 19.15 „Bal samotnicy”
10.5. Jak wyżej

TEATR ARLEKIN (Wól-
ciewicza 5) g. 11.15
„Różyczka”
10.5. j. w.

TEATR PINKO (Koperni-
ka 16) g. 12.17, 17.30
„O Janku co psom
szy buty”. 10.5. nie-
czynny

TEATR ROZMAITOŚCI — Pałac Młodzieży
(Moniuszki 4-a) godz.
15.20, 20.30 „Dedy-
kujemy państwu” (Wa-
gnera), 10.5. Jak wy-
żej

**TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KI** (Kopernika 8)
10.5. g. 19 „Marcholi”
OPERETA (T. Nowy) godz.
10.5. „Legenda Balty-
ku”. 10.5. g. 19 „Ma-
ria”

**GAYLONOWY KLUB
GAYLONOWY** (Tuwima
34) 10.5. g. 18.30 „We-
sel Figara”

WYSTAWY
**OSRDEK PROPAGAN-
DY SZTUKI** (Park Sien-
kiewicza). Wystawa 1-
mowa ZPAP od g.
10.13 i 15-18.

**BILBO WYSTAW ARTY-
STYCZNYCH** (Piłkowskiej
102). Wystawa prac
m. łódzkich T. Roma-
ńskiego. Czynna od
10.13 do 18.

**MUZEUM HISTORII RU-
CY WOLNOŚCI** (Dąbska
13, tel. 364-42)
Czynne godz. 10-17.
10.5. nieczynne

**MUZEUM WŁOKIENNI-
CTWA** (Piłkowskiej 282)
Wystawy: „Tkanina pol-
ska w zbiorach mu-
zeum”. Z dzieł wło-
kniarstwa łódzkiego”.
Czynna godz. 11-16.
10.5. nieczynne

MUZEUM SZTUKI (Więc-
kowskiego 36) czynne
g. 10-16.
10.5. nieczynne

**MUZEUM ARCHEOLOGIC-
ZNE I ETNOGRAFI-
CZNE** (Pl. Wolności 14)
Wystawa „Ziemia sied-
ziska i leśniczka w
100-lecie Państwa Pol-
skiego”. Czynna godz.
9-17, 10.5. nieczynne

**MUZEUM KATEDRY E-
WANGELICZNEJ** (Park
Sienkiewicza). Wystawa
„Niekiedy problemy
ewangelicy”. Czynna
godz. 10-14.
10.5. nieczynne

LIPIARNA — czynna
godz. 10-18.
10.5. nieczynna

KINA
OLONIA — „Umarli
filozofowie” i II seria od
14.18 (NRD) godz. 10,
14.18, 19.10, 21.50, 23.50
JESA — „Towarzysz
regent” od lat 12 (cze-
ski) godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20, 10.5. j. w.
OLNOSAR — „Kasiarz”
(panorama) od lat 16

CO? gdzie? KIEDY?

(ang.) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20, 10.5. j. w.

WŁOKNIARZ — „The
Beatles” od lat 12
(ang.) g. (10 — scans
zamknięty), 12, 14, 16,
18, 20, 10.5. „Stary na
chmielu” (panorama) od lat 16
(czechosł.) g. 18, 20,
10.5. „Inspektor Mor-
gan prowadzi śledz-
two” od lat 16 g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20

ZACHETA — „Kasiarz”
(panorama) od lat 16
(ang.) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20,
10.5. Jak wyżej

ADRIA (Piłkowska 150)
„Witaj smutku” (pano-
rama) od lat 18 (USA)
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20,
10.5. Jak wyżej

CZAJKA (Płocimowa nr 4)
g. 14 Bałki „Po la-
tach” (radz.) od lat 12
godz. 15, 17, 19
10.5. nieczynne

DKM (Nawrot nr 27)
„Ulja Graniczna” (pol.)
od lat 12 g. 15, 17, 30,
20, 10.5. Jak wyżej

ENERGETYK (Al. Pol-
techniki 17) Ludwiku
do ronda” (Jug.) od
lat 14 g. 15, „Życie
prywatne” (franc.) od
lat 16 godz. 17, 19,
10.5. nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2)
„Królowa Krystyna”
od lat 16 (USA) godz.
10, 12.30, 15, 17.30, 20,
10.5. „Trzy życzenia”
od lat 12 (czechosł.)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3-5)
„Król zimy” pr. skł.
godz. 12, „Pechowice
na preli” od lat 12
(USA) godz. 15.45, 18,
20.15, 10.5. „Pechowice
na preli” godz. 15.45,
18, 20.15

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43)
„Wojna trojańska” od
lat 12 (wl.) g. 15, 17, 19,
10.5. „Wojna trojań-
ska” godz. 19

ŁDK (Traugutta nr 18)
„Szkarb w srebrnym
Jeźrociu” (NRF) od lat
12 godz. 15, 17.30, 20
10.5. Jak wyżej

tal im. Sterlinga, ul.
Sterlinga 1/3.
Laryngologia: Szp. im.
Barlickiego, ul. Kopicz-
skiego 22.
Okulistyka: Szpital im.
Jonschera, ul. Miliomo-
wa 14.
Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im.
Konopnickiej, ul. Spór-
na 36/50.
Chirurgia szczękowo-
twarzowa: Szp. im. Bar-
lickiego, ul. Kopiczskie-
go 22.
Toksykologia: Instytut
Medycyny Pracy, Knia-
zewicza 1-5.
10.5.
Chirurgia Południe —
Szpital im. Piłgowa, ul.
Wółczajska 105.
Chirurgia Północ — Szpi-
tal im. Biegańskiego, ul.
Kniażewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im.
Piłgowa, ul. Wółczajs-
ka 105.
Okulistyka: Szpital im.
Jonschera, ul. Miliomo-
wa 14.
Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im.
Korczaka, ul. Armii Czer-
wonej 15.
Chirurgia szczękowo-
twarzowa: Szp. im. Bar-
lickiego, ul. Kopiczskie-
go 22.
Toksykologia: I Centr.
Szpital Kliniczny WAM,
ul. Żeromskiego 113.
Nocna pomoc lekarska
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne w godz. 19
do 5 na nr tel. 444-44.
Nocna pomoc pielęgniarska
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne w godz. 19-4.
Świąteczna pomoc le-
karska udziela pomocy
w godz. 10-17. Świątecz-
na pomoc pielęgniarska
wykonuje zabiegi w godz.
8-17. Należy zgłaszać się:
Śródmieście — ul. Piłkows-
kiej 102, tel. 271-80,
Widzew — ul. Szpitalna 6,
tel. 271-70; Górna — ul.
Lecznicza 6, tel. 427-70;
Polesie — ul. I Maja 42,
tel. 305-83. Baluty — po-
moc lekarska ul. Z. Pa-
canowskiej 3, tel. 541-96,
pielęgniarska, ul. Z. Pa-
canowskiej 3, tel. 541-96.

Z MIASTA
Niedziela, Uroczysty
wieczór z okazji 20-
lecia zwycięstwa o godz.
19 w Klubie Rosyjskim
(Więcowskiego 32).
„Rozdzianienie stylów w
architekturze” — odczyt
o godz. 12 w Muzeum
Sztuki (Więcowskiego 32)
„Beniowski” — J. Sto-
wackiego — przedstawi-
nie o godz. 11 w Dużej
Sali Teatru w Pałacu
Młodzieży (Moniuszki 4-a)
Niedziela: „Książka
mój przyjaciel” — im-
preza estradowa przed
Pałacem Młodzieży (Mo-
niuszki 4-a) o godz. 17.
Spotkanie z Bogumi-
nem Kobielem o godz.
16.30 w Klubie Młodzie-
żowym (Moniuszki 4-a).
„Bawimy się w teatrze”
— impreza o godz. 18 w
Klubie Dziecięcym (Mo-
niuszki 4-a).
„Święć się, święć się,
wieku młody” — farsa
o godz. 18 w Malej Sali
Teatru Pałacu Młodzieży
(Moniuszki 4-a).
„Pierwsze dni zwycię-
stwa” — spotkanie z
płk. S. Rozciecha o go-
dz. 18 w lokalu LK
(Andrzeja Struga 1), po-
łączone z wystęпами ar-
tystycznymi.
„Na śladach poloników
rosyjskich i ukraiń-
skich” — spotkanie z T.
Chrościelewskim o go-
dz. 18 w Klubie
TPP-R (Narutowicza 18).
„Pisarze łódzcy w pol-
skiej literaturze współ-
czesnej” — spotkanie z
M. Plichalem o godz. 18
w ŁDK (Traugutta 19).

20, 10.5. „Ludobójcy”
godz. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37)
g. 14 Bałki „Majowe
gwiazdy” (czeski) od
lat 12 g. 15, 17, 19, 10.5.
Jak wyżej (bez poran-
ku) godz. 17, 19

POPULARNE (Ogródowa
18) „Żywi bohater-
owie” (radz.) od lat 12
godz. 16, 18, 20,
10.5. nieczynne

ROMA (Rzgowska 84)
„Pokój przychodzącemu
na świat” od lat 12
(radz.) g. 10, 12, 14,
16, 18, 20, 10.5. „Hasło
„Odważa” od lat 12
(ang.) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20

SOJUSZ (Płocimowa 6)
„Spotkanie z Barym”
pr. skł. g. 14, „Orzeł”
od lat 14 (pol.) godz.
15, 17, 19, 10.5. „Z po-
vodu kobiety” od lat 16
(franc.) g. 17, 19, 15

STOKI (Złoczej) „Wspo-
mnienia z wakacji” od
lat 9 (radz.) godz. 12,
14, 16, 18, 10.5. „Ol-
brzym” od lat 12
(USA) g. 14, 13, 10.5.
„Złoto Rzymu” od lat
16 (wl.) godz. 15, 30,
17.45, 20

STYLLOWY — STUDYJNE
(Kilińskiego 123) „Rose
marie wśród milionerów”
od lat 18 (NRF) go-
dz. 13.30, 15.45, 18,
20.15, 10.5. „Rosemarie
wśród milionerów” g.
15.45, 18, 20.15

STUDIO (Lumumby 7/9)
„Piaśka z ulicy Bar-
skiej” od lat 12 (pol.)
godz. 15, „Słodkie ży-
cie” od lat 18 (wl.) g.
17, 19, 10.5. „Ameryka
oczyma Francuza” (pa-
norama) od lat 16 (fr.)
godz. 17.15, 19.30

TATRY (Sienkiewicza 40)
„Nobi”, „Atramentowa
wrółka”, „Czarodziejski
pierścień” g. 10, 11,
12, 13, 14, 15, 16, 17,
18, 19, 10.5. „Nobi”, „Atr-
amentowa wrółka”,
„Czarodziejski pier-
ścień” g. 16, 17, „Ban-
da” od lat 16 (pol.) g.
18, 20

DIZYURY APTEK
Pl. Kościelny 8, Piłkowskiej
67, Piłkowskiej
307, Armii Czerwonej 8,
Obr. Stalingradu 15, Pl.
Pokoju 3,
10.5.
Piłkowska 165, Naru-
towicza 6, Cieszkowskie-
go 5, Gdańska 90, Lima-
nowskiego 1, Sporna 83,
Przybyszewskiego 41.

DIZYURY SZPITALI
Szpital im. M. Madru-
łowicza, ul. M. Fornal-
skiej 37 — przyjmuje ro-
dzące i chore ginekolo-
giczne z 11 Rejonowej
Peradni „K” z dzielnicy
Widzew, ul. Szpitalna 6.
Szpital im. H. Wolf,
ul. Egiewnicza 34/36 —
z dzielnicy Bałuty oraz
z 10 Rejonowej Peradni
„K” z dzielnicy Widzew,
ul. Złoczej 18. Szpital
im. H. Jordana, ul. Przy-
rodnicza 7/9 — z dziel-
nicy Śródmieście, I Kli-
nika AM im. Curie-Sko-
łowskiej, ul. Curie-Sko-
łowskiej 15 — z dziel-
nicy Górna oraz z 14
Rejonowej Peradni „K”
z dzielnicy Widzew, ul.
Szpitalna 6.
Chirurgia Południe —
Szpital im. Barlickiego,
ul. Kopiczkiego 22.
Chirurgia Północ — Szpi-

ROZRYWKI UMYSŁOWE

KRZYŻÓWKA

1 2 3 4 5

6 7 8 9

10 11

12 13 14

15 16 17 18

19 20 21

22 23 24 25

26 27 28 29

30

Dnia 6 maja 1965 r. zmarła,
po długich i ciężkich cierpie-
niach, przeżywszy lat 56

S. † P.

**MARIANNA
FRYSIOWA**

Wyprowadzenie zwłok z ka-
płicy cmentarza na Zarzewie
nastąpi dnia 9 maja br., o
godz. 16, o czym powiadomiam
pograżona w żalu

6593/g RODZINA.

Dnia 6 maja 1965 r. zmarł,
po ciężkich cierpieniach, prze-
żywszy lat 69, najukochańszy
mąż, ojciec, brat i dziadek

S. † P.

Władysław Markowiak

Wyprowadzenie zwłok z ka-
płicy cmentarza św. Rocha na
Radogoszczu, nastąpi dnia
10. V. br., o godz. 17, o czym
zawiadamiam, pograżeni w
głębokie żalobie

ZONA, SYNOWIE, SIO-
STRY, SYNOWIE I WNUKI

Dnia 7 maja 1965 r. zmarł

**STEFAN
WEGNER**

artysta malarz

W Zmarłym Związku Pol-
skich Artystów Plastików
stracił bardzo wybitnego i ce-
nionego artystę malarza i za-
służonego działacza.

ZWIĄZEK POLSKICH
ARTYSTÓW PŁASTYKÓW

Radio i telewizja

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 „20 lat po kapi-
tuluacji”. 8.20 Fr. Gominiani —
Concerto grosso. 8.30 Przekrój
muzyczny tygodnia. 9.00 Wiad
mości. 9.05 Fala. 9.15 Chwila
muzyki. 9.20 Magazyn Wojskowy.
10.00 Audycja dla dzieci pt. „Nalle
na targu”. 10.20 Muzyka Baroku.
10.40 Muzyka polska. 10.50 Uro-
czystości w 20 rocznicę zwycię-
stwa nad Niemcami. 12.05 Wiad.
12. Fel. „Plamy na mapie”. 10.30
Koncert dnia. 13.30 „Dzień zycie-
stwu” — fragm., 14.00 Koncert
muzyki polskiej. 14.30 „W Jezio-
ranach”. 15.00 „Jarmark cudów”.
16.00 Wiad. 16.05 Przegląd wy-
dawnictw międzynarod. 16.20 Słuch.
„Tor”. 17.20 Koncert żywe-
ny. 18.00 „Dzień zwycięstwa na świę-
tecku”. 18.00 „Piękna nasza Polska
cała” — koncert. 20.00 „Tydzień
w kraju i na świecie”. 20.26
Wiad. sport. 20.30 Wyniki Toto-
Lotka. 20.35 „Majszlakowie”. 21.05
Radio-Kabaret. 22.05 „Niedziela
Wieczory Muzyczne”. 23.00 Wiad.
23.10 Wiad. sport. 23.13 Chwila
muzyki. 23.18 Gra Orkiestra Ta-
teczna PR.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Radioproblemy”.
8.55 (L) „Koncert żywecy”. 10.00
(L) „Z nie było łatwiej przeżyć”.
10.40 (L) Chwila muzyki. 10.50
10.40 Muzyka polska. 10.50 Uro-
czystości w 20 rocznicę zwycię-
stwa nad Niemcami. 12.05 Wiad.
12.10 Muzyka polska. 13.00 „Lu-
dzie, wśród których żyjemy”.
13.20 „Moskwa z melodią i pio-
senką” — koncert polski. 14.00
(L) Wyniki „Kukuleczki”. 14.02
(L) „Pół godziny z pisarzem
Zofia Lorenz”. 14.30 (L) Koncert.
15.00 Dla dzieci słuch. pt. „Pier-
szy Wysięgu Pokoju”. 15.00 Wia-
du. 15.30 Transmisja ze startu
nonorowego w Berlinie do II e-
tapu Wysięgu Pokoju. 15.40 (L)
„Z dostawą do domu” — aud.
16.00 Transm. z trasy II etapu
Wysięgu Pokoju. 16.05 Gra Ze-
spół „Studio M 2”. 16.20 Koncert
Chopinowski. 16.50 Transm. z za-
kończenia II etapu Wysięgu Po-
koju z Cottbus. 17.30 Wiad. 17.35
Felieton na tematy międzynarod.
dowe. 18.00 „Podwieworek przy
mikrofonie”. 19.30 Montaż pt.
„Pierwszy spokojny dzień nie-
ba”. 20.30 Rewia piosenek. 21.00
Dziennik. 21.22 Wiad. sport. 21.25
Koncert muzyki polskiej. 22.00
Wiadomości sport. 22.25 (L) Lo-
kalne wiadomości sport. 22.35 Mu-
zyka tańczona. 23.00 Utwory M.
Ravela. 23.50 Wiad.

TELEWIZJA

7.45 Parada wojskowa z okazji
rocznicy kapitulacji Niemiec hi-
tlerowskich (Moskwa — Praga).
10.50 „20 lat Ziem Zachodnich”
— transmisja (Wrocław). 12.45
Dziennik TV (W). 12.55 „Gra ze-
spół Jerzego Millana” — pro-
gram muzyczno-rozrywkowy (Po-
znań). 13.35 Architektura pol-
i lasów (Kraków). 13.55 „Final
1945”, film dok. (W). 14.20 „Ula
z 1 b” — Jana Wilkowskiego (W).
14.40 „Z komara wirtuoza” —

występ dziecięcego zespołu (Po-
znań). 15.10 Hobby inżyniera
Chudzińskiego (Poznań). 15.25
Teatr TV: „Powrót” — Jerzego
Przymanowskiego (W). 16.25 „O
życie wroga” — film z serii:
„Podziemny front” (W). 16.35
Film krótkometrażowy (Łódź).
17.10 XVII Wysięgu Pokoju. Spra-
wodzenie z zakończenia II etapu
na trasie 100 km (wysięg druży-
nowy) Berlin — Cottbus (Cott-
bus — Kat.). 18.10 „Szkłana nie-
dziedziela” — felieton telewizyjny
Stefana Grodzkiej (W). 18.20
Występ Zespołu Estradowego
Wojsk Lotniczych (W). 19.00 „W
dniu zwycięstwa” (W). 19.30
Dziennik TV (W). 19.50 Dobranoc
(W). 19.55 „Szkłana niedziela”.
c. d. (W). 20.00 Program rozrywk-
owy (W). 20.35 „Szkłana nie-
dziedziela”. film fab. pr. pol. od lat 16
(W). 22.10 „Szkłana niedziela”.
c. d. (W). 22.15 „Słownik wyraz-
ów obcych” (W). 22.25 „Szkłana
niedziela”. c. d. (W). 22.30 Dziennik
TV (W). 22.45 Niedziela
sportowa (W-wa). 23.20 „Śpiewa
Danuta Debichowa” (Łódź).

PROGRAM II

10.30 W Jezioranach. 11.00 Po-
ranny koncert. 11.45 Nasze spra-
wy codzienne. 12.05 Z kraju i ze
świata. 12.25 Muzyka ludowa.
12.35 Transmisja ze startu nono-
rowego do III etapu Wysięgu Po-
koju w Cottbus. 13.00 (L) Nasi
kandydaci — aud. 13.10 (L) Nauka
— praktyce. 13.15 (L) Chwila
muzyki. 13.20 Audycja literacka.
13.45 W rytmie tańca i piosenki.
14.00 Transmisja z trasy II etapu
Wysięgu Pokoju. 14.05 d. c.
W rytmie tańca i piosenki. 14.30
Transmisja z trasy III etapu
Wysięgu Pokoju. 14.35 Złota Praga
— pogadanka. 14.45 List ze Śli-
ska. 15.00 Transmisja z trasy III
etapu Wysięgu Pokoju. 15.05
Przegląd chórow Studenckich
aud. II. 15.30 Transmisja z tra-
sy III etapu Wysięgu Pokoju.
15.35 Dla dzieci starszych. 16.00
Transmisja z trasy III etapu
Wysięgu Pokoju. 16.05 Wiad. 16.10
Aud. Red. Spół. 16.20 Melodie
rozrywkowe. 16.30 Transmisja z
trasy III etapu Wysięgu Pokoju.
16.40 (L) Komunikat Tolo-Łotka.
16.45 (L) Aktualności Łódzkie.
17.00 (L) Gra Kwartet Dave Bru-
becka. 17.15 Transmisja z zakoń-
czenia III etapu Wysięgu Pokoju
w Zittau. 18.00 (L) Aud. oświa-
towa. 18.15 (L) Chwila muzyki.
18.30 (L) Aud. aktualna. 18.45
Aud. Red. Ekonom. 18.50 Wiad.
19.05 Muz. i Akt. 19.30 Książki,
które na was czekają. 20.00 Re-
cital śpiewaczy Nicolasa Geddy
— tenor. 20.30 Gra Ork. PR. 21.00
Z kraju i ze świata. 21.25 Krow-
ka sportowa i oficjalne wyniki
III etapu Wysięgu Pokoju z Zit-
ta. 21.40 Muzyka tańczona. 22.10
Aud. literacka. 22.40 Rozmowy o
wychowaniu. 22.50 Z twórczości
Grażyny Gurwarskiej Górczy-
ckiej. 23.20 Muzyka tańczona.
23.50 Wiad.

PROGRAM I

10.20 Muzyka operowa. 11.00 Aud.
pt. Wakacje u ciotek. 11.30 Wik-
tor Kolankowski: Wiązanka me-
lodii. 11.40 Na swojską nutę. 12.05
Z kraju i ze świata. 12.45 Rolni-
cy kwadrans. 13.00 Aud. pl.
Gdzie diabeł nie może, 13.20 Kon-
cert popołudniowy. 14.00 Aud. li-
teracka. 14.20 Gra Ork. Estradowa
Deutschlandsender w polskim
repertuarze. 14.40 Pieśni w wyk.
Jerzego Sergiusza Adamczewskie-
go — baryton. 15.00 Wiad. 15.10
Poniedziałkowe spotkanie. 15.30
Melodie i piosenki. 16.00 Skrzy-
żowania Ubezpieczeń Dobrowolnych
PZU. 16.05 Utwory fortepianowe.
16.30 Chwila muzyki. 16.35 Pro-
gram młodzieżowy „Nam nie jest
wszystko jedno”. 17.05 Pięc mi-
nut odpocznij. 17.10 Chwila
muzyki. 17.15 Tygodniowy felie-
ton Red. Społecznej. 17.30 Dla
techników szkół średnich magazyn
naukowo-techn. pt.: Dla cieka-
wych — ciekawe sprawy. 18.00
Wiad. 18.05 Koncert dnia. 18.00
Kurs języka angielskiego. 19.15
Uniwersytet Radiowy. 19.35 Ga-
wedy muzyczne Jerzego Miodzie-
łowskiego. 20.00 Dziennik. 20.26
Wiad. sport. 20.35 Aud. literac-
ka. 21.05 XX Koncert z cyklu:
20 lat nagran archiwalnych mu-
zyki polskiej. 21.47 Aud. poety-
cka. 22.02 d. c. koncertu symf.
22.30 Melodie rozrywkowe. 22.45
Kwadrans piosenek. 23.00 Wiad.
23.10 Wiad. sport. 23.13 Chwila
muzyki. 23.18 Fr. Schubert: Trio
B-dur op. 99. 23.51 Melodie na
dobranoc.

PROGRAM II

10.10 „Tron w krwi” — film
fab. prod. jap. od lat 16 (Kato-
wice). 11.55 Program muzyczny
niem. dla klas VII-XI (Po-
znań). 12.25 Pierwsza. 17.00 Dzi-
ennik TV (W). 17.10 Film krótko-
metrażowy (Kat.). 17.25 XVII
Wysięgu Pokoju. Sprawozdanie z
zakończenia II etapu na trasie
180 km „Cottbus — Zittau. 18.05
Dla młodych widzów: „Zosia
Samosiła” (Poznań). 18.25 „Dwa
alibica” — reportaż z Ostrowa
Świętokrzyskiego (W). 18.55 „Eu-
reka” — magazyn pop-nauko-
wy (Wrocław). 19.30 Dziennik TV
(W). 19.50 „Dobranoc” (W). 20.00
Wiadomości dnia (Łódź). 20.25
Spotkanie z Wydawnictwem MON
(W). 20.40 Teatr TV „Mistrz” —
Zdzisława Skowrońskiego (W).
21.40 Dziennik TV (W). 22.00 19
lekcja jez. ang. (Łódź).

OGŁOSZENIA DROBNE

WIERUCHOMOŚCI
LACE, domki, wille,
opodatkowana naj-
lepiej kupić i sprzed.
Sp. ni. Pracy „Czy-
łość” w Łodzi ul. Piłkowskiej
22, tel. 290-80
Bawliny ul. Główna 11)

MORGI ziemi wraz z
używkami ogrodem owo-
cym i domkiem (wyła-
nym spod kwaterun-
u) naprzeciw przystan-
ku tramwajowego sprze-
dam. Oglądać 9 maja ca-
ły dzień, Janina Pięta,
proboszczewiczka Pierwsz-
ej 28 (dojazd tramwaj-
em linii 146) 5938 g.

SPRZEDAŻ
PIANINO tanio sprze-
dam. Tel. 555-92 6034 g

UBRANKA do pierwszej
komuni świętej polskie
pracownia Piłkowska 84
(sklep w podwórzu)

**SAMOCHOZY
MOTOCYKLE**
SAMOCHOZ „Wartburg”
1000 sprzedam. Stan ide-
alny. Skarbowa 12, tel.
541-94 6043 g

SIMKA Aronde sprze-
dam. Łódź Zakątna 46-8
godz. 11-18 6193

„WARTBURG” 312, stan
idealny sprzedam. Ogl-
dać Stoczek 11 m. 7

„TRABANTA” wylosowa-
nego z PKO kupię. Tel.
324-38 godz. 17-20

**SAMOCHOZY: „DKW”
F-8, Citroen” BL-11 —
sprzedam. Zgierz, Mie-
kiewicza 25, tel. 16-20-63**

„TRABANT”, „Zastava”
lub „Wartburg” wylosow-
wany z PKO kupię. Tel.
265-06 5927 g

„WARTBURGA” sprze-
dam (naprawa gazników).
„SKODA - Spartak” do
sprzedania. 10 Lutego 10
m. 12 5933 g

„WARSZAWA” wylosowa-
na z PKO kupię. Tel.
382-16 godz. 16-18

PRACA
UCZEŃ do warsztatu słu-
sarsko-galanteryjnego po-
trzeby natechmiast. —
Piłkowska 99, J. Witke

POMOC domowa potrzeb-
na. Nowowiejska 4-36,
od godz. 16 5974 g

GOSPODIA samodzielna
potrzebna zaraz. Próch-
niska 54-12. Telefon 353-36

KUPNO
CUKIERNICZE maszyny:
ubijaczkę, mieszkarkę do
ciasta i inne kurki. Of-
erty adresować: Kraw-
kowi 1, skrytka pocztowa
23 2726 k

